№ 53 — Rocznik XV.

Sroda, 5 marca 1873.

Za Redakcyą odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Bióro Redakcyi przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświętnych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
od wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamy od wiersza drobnego 2 sgr. (incl. tłumaczenia).

Listy
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 sbr., w państwie niemieckiém 3 tal. 1 sbr. 3 fen., w Austryi 6 guldenów, we Francyi 18 fr., w Anglii 4 tal. 15 sgr., w Szwecyi 5 tal. 15 sbr., w Danii 4 tal. 2 sbr., we Włoszech, w Szwajcaryi i Belgii 4 tal., w Turcyi 28 P., w Ameryce 6 tal. 7½ sbr.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycyi; przedpłatę przyjmują w monarchii pruskiéj oraz w państwach do związku pocztowego niemiecko-austryack. należących urzędy pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasze ajentury za których pośrednictwem (zobacz niżéj) można także przesyłać ogłoszenia do eksped. Dzien. Pozn.

Rękopisma
nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i niszczone będ

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Krakowie Józef Czech, księgarz i Administracya Dziennika Kraj. — we Lwowie F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Libraire du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Ajencye do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francyą Jacques Zébaume w Paryżu, rue de Trévise Nr. 30. i pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. - W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34. Zeidler & Co., internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank" Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

Na miesiąc **marzec** otwieramy osobną prenumeratę, wynoszącą dla zamiejscowych **1** talara **6** fenygów, dla miejscowych **25** srgr. Do przyjmowania prenumeraty obowiązane są wszystkie cesarskie urzędy pocztowe.

Ekspedycya Dziennika Poznańskiego.

POZNAŃ, 4 marca.

Szkólny bil angielski, wypracowany przez ministra Gladstone, będzie, o ile się zdaje, kwestyą najżywotniejszą obradującego obecnie parlamentu W. Brytanii. Jak donoszą z Londynu, przesłali biskupi katoliccy w Irlandyi na ręce deputowanych irlandzkich adres, w którym żądają cofnięcia wniosku rządowego. To samo uczynił senat akademicki w Dublinie, tudzież cały kler katolicki zamieszkały tak w Irlandyi jak i Anglii. — Zgromadzeni w przeszły piątek w Dublinie prałaci oświadczyli publicznie, że zasada, będąca podstawą pomienionego bilu, zasada mięszana jest niebezpieczną tak dla wiary jak i moralności młodzieży irlandzkiéj. — Przedewszystkiém zwrócono w owém oświadczeniu na to uwagę, że rząd, przeznaczając znaczne kwoty na utrzymanie księgozbiorów zostających w rękach protestanckich, nie mniéj na podtrzymanie stowarzyszeń irlandzkich i wszelkich sekt protestanckich, krzywdzi na każdym kroku uniwersyteta katolickie, choć większość ludności irlandzkiéj jest katolicką a sam p. Gladstone nie śmiał zaprzeczyć, że szkoły katolickie w opłakanym znajdują się stanie. Obok katolickich atoli prałatów obudza się także w łonie liberalnéj opozycyi niezadowolenie z powodu nowéj ustawy. Przedstawiciele sekt niezawisłych wygotowali na zebraniu w Birmingham podobny protest, w którym oświadczają, że mityng wprawdzie pochwala zasadę równouprawnienia wyznaniowego, będącego podstawa bilu, o tyle tylko jednakże, o ile takowy nakazuje wyłączenie wydziału teologicznego od innych wydziałów w Dublinie, uchyla przysięgę i otwiera każdemu bez wyjątku i bez względu na wyznanie podwoje uniwersyteckie, nie może się jednakże zgodzić na wiele jego postanowień, będących naruszeniem przewodniéj tegoż myśli. — W końcu podniosła protest jedna z komisyi wysadzonych z łona kościoła protestanckiego celem zbadania wniosku rządowego, uskarzając się, że bil nie zawsze kieruje się zasadą równości i sprawiedliwości, a naruszenie téj zasady daje się przedewszystkiém uczuć ludności katolickiéj.

Sprawą zajmującą w nie mniejszym stopniu uwagę Anglii jest sprawa węgla kamiennego, któréj zbadanie poruczył parlament angielski osobnéj komisyi. W ostatni czwartek zwołano pod przewodnictwem członka parlamentu p. Torrensa mityng, na którym powzięto uchwałę, aby wezwać władze rządowe, iżby obłożyły wywóz węgla cłem o ile możności najwyższém. — W Paryżu obiegała już nawet pogłoska, że nałożenie cła podobnego stało się rzeczą dokonaną.

Odebrane dziś z Hiszpanii doniesienia dotyczą jedynie utarczek wojsk rzeczypospolitéj z oddziałami karlistów, tudzież rozsterek w łonie Zgromadzenia narodowego. — Republikanie i radykalni, zgodni na polu utrzymania formy republikańskiéj, nie zgadzają się ze sobą co do rozwiązania Zgromadzenia narodowego. Republikanie radziby jak najprędzéj rozpisać nowe wybory, gdy tymczasem stronnictwo radykalne, posiadające w swém ręku znacznie mniejszą władzę, pracuje nad odroczeniem rozwiązania, bojąc się, aby nie utracić téj resztki władzy i nie zostać na łasce i niełasce pierwszych. Co do karlistów pobiły, jak donosi Gaceta, wojska republikańskie na kilku punktach oddziały powstańcze. I tak rozproszono miedzy innemi w Katalonii oddziały, które prowadzili do boju Ferrea i zakonnik Santa Cruz.

W Francyi, jak się to łatwo domyśleć, obrady Zgromadzenia narodowego nad zmianą konstytucyi a przedewszystkiém mowa ministra sprawiedliwości Dufaure pochłaniają całą uwagę prasy tamtejszéj. Mowa rzeczona, w któréj p. minister miał przedewszystkiém na oku pakt zawarty w Bordeaux, ów pakt, na który jakby Szylok niezmordowanie i przy każdéj sposobności odwołuje się prawica, dokonała nie małego przewrotu w zapatrywaniach różnych stronnictw parlamentarnych.

Prawe centrum, dotąd chwiejne, nie może ukryć swego zadowolenia; prawica, niedowierzająca aż do ostatniéj chwili rządowi, zbliżyła się do p. Thiersa i poczyna przekonywać się, że p. prezydent nie jest tak niebezpiecznym, jak się jéj zdawało. Lewe centrum, idące dotąd ręka w rękę z p. Thiersem, mocno zostało zaniepokojone, lewica zaś, dotąd z niedowierzaniem spoglądająca na prezydenta, odwróciła się stanowczo od rządu, a jedynie najskrajniejsza prawica i najskrajniejsza lewica nie zmieniły swego stanowiska, czyli innemi słowy są dziś tak dobrze jak były wczoraj przeciw wnioskowi komisyjnemu. — Według przybliżonych kombinacyi za wnioskiem będzie głosowało około 470 członków, (oba centra, umiarkowana prawica i pewna część lewicy) przeciw przeszło 200 (większa część lewicy, cała najskrajniejsza lewica i 34 członków najskrajniejszéj prawicy).

Z Carogrodu donoszą o nowych spodziewanych tamże zmianach gabinetowych.

W izbie reprezentantów w Waszyngtonie uchwalono dnia 2 b. m. kilka paragrafów dotyczących zmiany dotychczasowéj konstytucyi. Zmiany te odnoszą się jedynie do podwyższenia płacy prezydenta, wiceprezydenta, sędziów związkowych republiki tudzież członków kongresu. Na tém samém posiedzeniu przeszedł wniosek domagający się złożenia życzeń ludowi hiszpańskiemu za jego godne uznania usiłowania mające przedewszystkiém na oku ustalenie w formie rządu republikańskiego zasady wolności.

W sprawie opodatkowania naszych Spółek pożyczkowych.

W miarę, jak rozwój naszych Spółek zarobkowych na moralne i materyalne interesa naszéj społeczności coraz widoczniejszy wpływ poczyna wywierać, rzeczą jest dziennikarstwa krajowego młode te i wątłe jeszcze rośliny nietylko przeciw obojętności rodaków bronić i zasłaniać, — lecz przedewszystkiém przeciw napaściom lub nieusprawiedliwionym wymaganiom zewnętrznego nieprzyjaciela brać je w opiekę. Że pierwszego z wymienionych obowiązków wedle sił dopełnialiśmy, świadczą o tém łamy naszego pisma, interesami spraw społecznych, najbliżéj nas dotyczących, zapełniane — dziś zaś nadarza nam się sposobność stawania w obronie naszych Spółek w obec władz, przedewszystkiém komunalnych, które, jak nam donoszą, próbują tu i owdzie nakładać na Spółki pożyczkowe podatki, niczém w obec prawa niedające się usprawiedliwić.

Nie wiadomo nam, czy znalazła się już u nas władza komunalna, którąby od Spółki pożyczkowéj żądała podatku klasycznego. Inaczéj rzecz się ma z podatkiem dochodowym. Magistraty wielu — zwłaszcza mniejszych miast prowincyonalnych stoją pod wpływem téj klasy nieprzyjaznéj nam ludności, która dotychczas interesa bankierskie z włościanami i małomieszczaństwem w swym wyłącznym trzymała monopolu — dziś zaś widząc się w znacznéj już części pozbawioną swych zysków przez Spółki pożyczkowe, uważa takowe za swoich konkurentów — i radaby je w obec nieobeznanych dobrze z rzeczą władz komunalnych przedstawić jako równych sobie spekulantów, podlegających z tego tytułu podatkowi zarobkowemu.

Spółki nasze, z tego tytułu o podatek nagabywane, z całą stanowczością powinny się oprzeć takiemu nadużyciu. Wszelkie bowiem na zasadzie własnéj pomocy oparte Spółki ludowe, nie posiadając praw korporacyjnych, nie mogą mieć jako takie żadnego dochodu — mogą tylko przyznawaną członkom dywidendą pomnażać dochód każdego z nich jako jednostki, a władza dochód ten uwzględniać ma prawo tylko przy opodatkowaniu każdego członka z osobna. Z pojęciem dochodu i podatku dochodowego łączy się nieodzownie osoba prawna — a tego postulatu braknie Spółkom niezapisanym.

Inaczéj wprawdzie ma się rzecz ze Spółkami zapisanemi, które na mocy wpisania w rejestr firm stały się osobami prawnemi i jako takie mogą mieć dochód. Atoli pociąganie ich do podatku komunalno-dochodowego na zasadzie ordynacyi miejskiéj z d. 30 maja 1853 r. nie da się usprawiedliwić. Wprawdzie § 4 téj ustawy wkłada na wszystkich „mieszkańców okręgu miejskiego" ogólny obowiązek brania udziału w miejskich ciężarach gminnych, lecz pod wzmiankowaném powyżéj wyrażeniem trudno rozumieć kogo innego, jak tylko osoby fizyczne. Jeżeli zaś ustęp 3 tegoż paragrafu wyraźnie przepisuje, że osoby prawne (persona juridica), które w obrębie miasta posiadają własność ziemską lub trudnią się stałym procederem, winny mieć udział w ciężarach z tytułu i dochodów, jakie z owych źródeł płyną: w takim razie chodzi o dowód, że Spółki pożyczkowe nie podpadają pod rygor tego przepisu — co rzeczywiście ma miejsce, albowiem Spółki uważane nawet jako osoby prawne wtedy tylko trudnią się procederem, jeżeli dają pożyczki także niecz łonkom lub jeżeli im pozwalają brać udział w dywidendzie. Tylko w tym razie — biorąc proceder za podstawę — możnaby Spółki pożyczkowe pociągać nietylko do podatku procederowego ale także do podatku komunalno-dochodowego. Ostatniemi czasy jednak władze pruskie zadecydowały, że Spółki zapisane nie powinny być uważane jako osoby jurystyczne w myśl § 4 alin. 3 ordynacyi miejskiéj i z tego tytułu do podatku komunalno-dochodowego pociągane być nie mogą. Mamy na to dowód w rozporządzeniu ministeryalném (Minist.-Blatt f. d. innere Verw. Jahrg. 1871 str. 301) z dnia 16 paźdz. 1870 r., gdzie skutkiem zażalenia jednéj ze Spółek niemieckich zasada powyższa wypowiedziana jest stanowczo z nadmienieniem, że w tym samym duchu kilkakrotne już w téj sprawie wydano postanowienia. Z tego wynika, że Spółki zapisane, czy to pożyczkowe, spożywcze czy produkcyjne, sprzedające samym tylko członkom lub téż i publiczności do Spółki nie należącéj, w żadnym razie do podatku komunalno-dochodowego pociągane być nie powinny. Odwołanie się Spółek naszych na powyższe rozporządzenie ministeryalne z dnia 16 października 1870 r. uchroni je od insynuacyi władz miejskich, chcących częstokroć korzystać z nieświadomości zarządów.

Wiadomości urzędowe.

Dotychczasowy król. budowniczy powiatowy Wojciech Rösener w Pszczynie mianowany został król. inspektorem budowniczym w Nissie.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Lwów, 27 lutego.

(Delegacya jutro wraca. — Hr. Gołuchowski już jest we Lwowie. — Odczyty. — Koncerta. — Wystawa obrazów H. Rodakowskiego. — „Polonia" K. Ostrowskiego. — „Opuszczona" Lipińskiego.

wie. Reszta wyjeżdża jutro z Wiednia. Wczoraj przybył także do Lwowa hr. Gołuchowski. Kampania więc Reichsratowa już skończona. Stało się, co się stać było winno. Delegacya musiała ustąpić z parlamentu który na niekorzyść kraju naszego łamie konstytucyą. Delegacya musiała się zastósować do woli kraju. Usiłowano powstrzymać ją od stanowczego tego kroku różnemi przyrzeczeniami, niedając jednak najmniejszéj rękojmi, że przyrzeczenia te dotrzymane zostaną. Cokolwiekby więc w skutek ustąpienia delegacyi naszéj z Rady państwa nastąpić mogło, cieszyć się zawsze i chlubić będziemy delegacyi naszéj postępkiem teraźniejszym.

Doniosły były dzienniki wiedeńskie o jakichś rozruchach chłopskich w zabranym kraju. U nas nic o tém nie słychać, a nawet osoby z nad granicy moskiewskiéj tu w dniach ostatnich przybyłe, z pism wiedeńskich dopiero o téj rewolucyi chłopskiéj dowiedziały się. Zdaje się że wiadomość wspomniana należy do rzędu bąków tak obficie w łamach dzienników wiedeńskich wylęgających się.

Karnawał się skończył. Rozpoczął się więc sezon odczytów i koncertów. Cały szereg odczytów urządzonych przez akademików na korzyść ich towarzystwa bratniéj pomocy został już zapowiedziany. Z ogłoszeń po rogach ulic rozlepionych dowiadujemy się, że odczytów takich będzie ośm. A mianowicie dr. Radziszewski będzie miał wykład „o paleniu ciał;" Seweryn Goszczyński „o idei narodowości;" panna Felicya Wasilewska „o zasłudze i życiu Pestalozzego;" dr. Stanecki „o szybkiém przesyłaniu myśli na daleką odległość;" dr. Gryziecki „o duszy zwierzęcéj;" pani Wechslerowa „o Hejnem;" a Henryk Schmitt „o 100-letnich pracach narodu w sprawie odrodzenia własnego." Widzicie więc że program piękny i bardzo zajmujący.

Koncertów zapowiedziano już dwa. Pianista tutejszy p. Tchórznicki daje koncert na korzyść towarzystwa Opieki narodowéj, a bawiący tu obecnie pianista Wagner, także zapowiedział już swoją produkcyą.

Więcéj zajmującą będzie wiadomość, że artysta malarz Henryk Rodakowski mający zamiar osiąść tu we Lwowie, urządza wystawę nowszych prac swoich w sali domu narodnego. Między innemi wystawi bardzo przez dzienniki zagraniczne chwalony obraz „Wojna Kokosza."

Mamy tu obecnie wystawę rzeźby wykonanéj przez młodego artystę p. Kazimierza Ostrowskiego. Grupa gipsowa z trzech osób, mająca przedstawiać Polskę, téj teraźniejszość, przeszłość i przyszłość, wykonana przez młodego artystę, świadczy pochlebnie o zdolnościach i pracowitości p. Ostrowskiego. Gdyby dzieło to pod ścisłą wziąść krytykę, wiele bardzo dałoby się zarzucić i kompozycyi i wykonaniu. Mianowicie alegorya jest tak alegoryczną że bardzo obszernego potrzebaby komentarza, aby myśl artysty zrozumieć. I to komentarz ten musiałby kompozytor sam napisać, recenzenci bowiem tutejsi niezgadzają się ze sobą i każdy o innego w grupie téj chce widzieć. Jedni widzą w głównéj figurze mającéj przedstawiać Polonią, ilustracyą do wiersza Kornela Ujejskiego: „I wiecznie jak pomnik Twojego gniewu sterczy ku tobie błagalna dłoń," w młodzieńcu po prawéj stronie siedzącym, upatrują geniusz Polski, a w powalonym o ziemię mężczyźnie ze złamanym orężem, Polskę wojującą. Inni chcą w całéj grupie widzieć ilustracyą do teraźniejszego hasła naszego „przez oświatę do Polski," młodzieniec z rylcem w ręku i płomykiem na głowie, ma wyobrażać oświatę, a wojownik ze złamanym pałaszem wskazywać bezowocność walk orężnych. Inni wreszcie twierdzą, że młodzieniec to przyszłość a owa leżąca na ziemi postać to przeszłość Polski. Słowem każdy inaczéj odgaduje myśl artysty, a co on sam komponując swoją grupę myślał, nie wiem. Otóż w téj niezrozumiałości, niejasności, główny błąd kompozycyi p. Ostrowskiego. Łatwiéj przebaczyć przesadę w wykonaniu, owe miniaturowe rączki i nóżki, owe konwencyonalne draperye na głównéj figurze a całkiem nienaturalne na nogach mężczyzny leżącego. Któryś z recenzentów tutejszych utrzymywał, że strój polski, polskie — jak się wyraził — hajdawary i buty nie dadzą się dobrze w rzeźbie oddać. Dla czego tak utrzymywał pojąć trudno, zwłaszcza że nawet na cmentarzu tutejszym codziennie można oglądać po mistrzowsku wymodelowany przez Jaskólskiego posąg Torosiewicza, w pełnym stroju polskim, zadający kłam takiemu twierdzeniu. Błędów więc w grupie p. Ostrowskiego jest wiele i wytknąćby je bardzo łatwo było szczegółowo.

Nie o to jednak tu chodzi. Jeżeli nie chwalę bezwzględnie najnowszego dzieła młodego artysty, jeżeli pozwalam sobie zwrócić uwagę na wadliwość kompozycyi i przytoczyć zdania znawców o wykonaniu téj kompozycyi, to jedynie ze szczeréj dla artysty młodego życzliwości. P. Ostrowski jest młody, kształci się a ma talent, nic zaś mojém zdaniem nie ma dla młodego talentu niebezpieczniejszego, jak pochwała, choćby zasłużona. Ileż mógłbym tu przytoczyć przykładów o talentach wiele obiecujących swojego czasu, które od chwili owych publicznych pochwał ani na krok nie postąpiły. P. Ostrowski na niebezpiecznéj byłby drodze, gdyby uwierzył, że jego „Polonia" jest arcydziełem, a on skończonym artystą. Długiéj jeszcze potrzeba pracy, mozolnych studyów i ciągłego kształcenia umysłu obok talentu, aby na chlubną tę nazwę w całéj pełni zasłużyć. Być może, żeśmy się tu na utworze pana Ostrowskiego nie poznali, być może, że dzieło to na wystawie wiedeńskiéj, na którą ją artysta przeznaczył, pochlebniéj ocenioném zostanie, mimo to zostanie zawsze prawdą, że chcąc być artystą, a mając [illegible] sobie choć kikoma słowy wspomnieć o kompozycyi innego naszego rzeźbiarza p. Lipińskiego, o prawdziwém — zdaniem mojém — arcydziele. Nie mam przyjemności znać tego artysty, nie wiem nawet czy bawi we Lwowie, bo jego rzeźbę oglądałem przed miesiącem, i właśnie tém śmieléj mogę oddać winny hołd jego talentowi. Jego „Opuszczona" zaleca się taką prostotą w kompozycyi i wykonaniu, taką naturalnością i prawdą a tyle w niéj poetyczności, że na każdym widzu ogromne musi sprawić wrażenie. Ładne młode dziewczę (naturalnéj wielkości z szarego gipsu) stoi z rozpuszczonemi włosami, oparłszy w sposób najnaturalniejszy główkę na dłoni, nad wodą, w któréj wlepiła załzawione swe oczy. — U bosych jéj stóp leży stargany wianeczek. Koszulka z ramion spadająca odsłania prześlicznie wymodelowane ramiona, a ileż prawdy w drapowaniu się téj spodniczki, téj zapaski, jaki w układzie całym realizm, a ileż mimo to w całéj téj postaci uroku, ile poezyi! Patrząc na Lipińskiego „Opuszczoną," choć tak kompozytor wszelkich dodatków alegorycznych, wszelkich sztuczek unikał, tak prostych do wykonania swego pomysłu używał środków, czyta się całą biednego dziewczęcia historyą, zna się jéj cierpienia, jéj minione szczęście, jéj okropne obecne położenie. To cały poemat, wykonany śmiałém nadzwyczajnie przez istotnego mistrza dłutem. Czy „Opuszczona" jest jeszcze we Lwowie, czy ją artysta, który się kształcił we Włoszech, powiózł już na wystawę wiedeńską, nie wiem, ale pewny jestem, że ten utwór naszego rodaka bardzo zaszczytne wśród dzieł sztuki na wystawie wiedeńskiéj zajmie miejsce.

NIEMCY.

* **Berlin**, 3 marca. Na dzisiejszém posiedzeniu Izby deputowanych przyjęto projekt do praw dotyczących nowéj ordynacyi hipotecznéj w obwodzie senatu sprawiedliwości w Ehrenbreitstein, Hanowerze i księstwach Hohenzollernów. Następnie przyjęto projekt dotyczący organizacyi jeneralnéj dla W. Ks. Poznańskiego, Pomeranii i Brandenburgii.

Komisya śledcza w sprawie koncesyi kolejowych i zaszłych w tym dziale administracyi nadużyć, pracuje na codziennych prawie posiedzeniach. National Ztg. ubolewa tylko, że p. Lasker w skutek słabości nie może brać obecnie udziału w pracach komisyi, co nie koniecznie dobry wywiera wpływ na przebieg posiedzeń. Od czasu do czasu mają być ogłaszane, wedle tego samego dziennika, wiadomości o przebiegu posiedzeń komisyi i wykrytych faktach.

Jak Vossische Ztg. donosi mają być szkoły realne monarchii pruskiéj całkiem zmienione pod względem wykładanych w nich przedmiotów. Plan reorganizacyi szkół realnych wygotowanym już jest prawie zupełnie w ministerstwie oświaty i pomiędzy innémi zamierza przedewszystkiem usunąć całkowicie naukę języka łacińskiego. Kreuz Ztg. podaje wiadomość tę wedle Vossische Ztg. nie biorąc przecież za jéj wiarogodność żadnéj odpowiedzialności.

Przed niedawnym czasem pisaliśmy o przejściu granicy pruskiéj od strony Szlązka przez rosyjskich objeszczyków i ciężkiém poranieniu pruskiego urzędnika cła. W skutek wzajemnéj umowy obudwóch rządów wysadzono komisyą do wyśledzenia całéj téj sprawy, a komisya uznała bezprawne przejście granicy przez Moskali i uchwaliła odbudowanie mostu na koszt rządu

rosyjskiego i wypłacenie 3000 talarów pokaleczonemu strażnikowi granicznemu pruskiemu p. Sorge.

Zresztą szczupłe są bardzo dzisiaj wiadomości z Niemiec. Posiedzenie Izby deputowanych nie budziło szerszego interesu, a o obradujących komisyach tak śledczéj jak Izby panów w kwestyi projektów kościelno-politycznych nic nie donoszą jeszcze dzienniki. Zapisać tu w końcu należy, iż dotąd wybito w mennicy berlińskiéj 479,022,680 marek złotéj monety i to 356,920,680 marek w dwudziestu markówkach i 122,096,000 marek w dziesięciu markówkach. Prusy zdają się pod tym względem naśladować Francyą i rozprzestrzenieniem złota po kraju przekonać ludność o dobrym materyalnym bycie monarchii.

FRANCYA.

* **Paryż,** 28 lutego. Po przedłożeniu projektu dzielącego miasto Lyon na 6 okręgów i 36 dzielnic wyborczych, zabrał głos p. Gambetta przeciw projektowi komisyi trzydziestu. Panowie! powiedział — przedłożony projekt komisyi jest płodem niedojrzałym i bardzo niebezpiecznym projektem. Zgromadzenie nie posiada konstytucyjnéj władzy, a kraj chce wiedzieć i to natychmiast, do czego rząd obecny go wiedzie, czy do rzeczypospolitéj, czy do monarchii. Nie godzę się na utworzenie drugiéj Izby, kraj przedewszystkiém życzy sobie rozwiązania Zgromadzenia narodowego, jak to przeszło milion podpisów dowodzi. Republikańskie stronnictwo żąda rzeczypospolitéj z wszelkiemi jéj przywilejami i wszelką osobistą wolnością, a przedewszystkiém z prawami wolnego stowarzyszania się. Panowie, odrzucam broń, jaką wymierzyła komisya trzydziestu przeciw demokracyi. — Ks. Broglie: Staję po stronie praw Zgromadzenia przeciw p. Gambecie i zaznaczam, że porozumienie komisyi z rządem nie przyszło do skutku na podstawie republikańskiéj lub monarchicznéj formy rządu, ale na neutralném czysto polu, na podstawie traktatu w Bordeaux. Ani ja, ani książę Audiffret Pasquier nie zaprzyjaźniliśmy się z rzecząpospolitą w ścisłém znaczeniu tego słowa, ale uważamy ją za sprawę publiczną. Spodziewam się, że Zgromadzenie nie stanie przeciw mozolnie doprowadzonemu do skutku porozumieniu pomiędzy rządem a komisyą i nie przytłumi całego dzieła w samym jéj zarodku. — Po powołaniu deputowanego du Temple, zaczepiającego rząd i cały projekt w jak najostrzejszy sposób, do porządku przez marszałka, zabrał głos p. Laboulaye i mówił za rzeczpospolitą zachowawczą, a potępiając rzeczpospolitą p. Gambetty. P. Laboulaye oświadczył się również za utworzeniem Izby drugiéj. Następnie zapytał deputowany Brissou, należący do radykalnego stronnictwa, czy przedłożony projekt jest odpowiedzią na orędzie p. Thiersa. Prezydent odpowiedział na to, iż rząd wypowiedział swą opinią przy pojedyńczych artykułach projektu. — W końcu odrzuciła Izba wniosek o zamknięcie jeneralnych obrad, a marszałek zamknął posiedzenie.

— 1 marca. Na dzisiejszém posiedzeniu Zgromadzenia narodowego zabrał głos minister sprawiedliwości Dufaure i w te mniéj więcéj przemówił słowa: Panowie! podczas gdy wczoraj marszałek Izby chciał poddać pod głosowanie wniosek o zamknięcie jeneralnéj dyskusyi, zapytali naraz pp. Henryk Brisson i książe Larochefoucauld rząd, jak tłumaczy przedłożony projekt komisyi i czy pytanie: rzeczpospolita albo monarchia [illegible] cie. Nie będę mówił o pierwszych trzech artykułach, bo cały punkt ciężkości spoczywa w artykule 4. Gdyśmy po nieszczęśliwéj i krwawéj walce zeszli się razem 8 lutego 1871 nie wiedział nikt jakie polityczne zapatrywania przynoszą wszyscy w imieniu swych wyborców. Nikt nie myślał podówczas o przywróceniu monarchii, bo to było niemożebném. Wybraliście przez 26 departamentów obranego deputowanego naczelnikiem władzy wykonawczéj i daliście przez to do zrozumienia, iż rząd ma być tymczasowym.

Na posiedzeniu 10 marca 1871 scharakteryzował p. Thiers tę tymczasowość rządu w mowie noszącéj miano paktu z Bordeaux. P. Thiers powiedział podówczas: „Nie myślę bynajmniéj zwodzić ani monarchistów, ani republikanów, mém głównem zadaniem będzie reorganizacya kraju.“ Następnie zwracając się do republikańskich deputowanych dodał, że reorganizacya kraju może nastąpić tylko pod republikańskim rządem i wyjść ma na korzyść jeżeli nie przebierze miary. W końcu przyrzekł powierzone mu dobro kraju złożyć nie naruszone do rąk narodu. Od tego czasu wszystko we Francyi działo się pod imieniem rzeczypospolitéj, obraz jéj wyryto na naszych monetach, w jéj imieniu wydają sądy wyroki, w jéj imieniu traktuje się z ościennemi mocarstwami. To téż chciał właśnie powiedzieć prezydent, mówiąc w swém orędziu, że rzeczpospolita jest prawną formą rządu. I ja myślałem o tem samém nazywając 14 grudnia rzeczpospolitą tymczasowym rządem. Również i przedłożony projekt komisyi uznaje ją pod każdym względem, a p. Castellane mógł żądać zaprowadzenia konstytucyjnéj monarchii, jak inni wnioskodawcy domagali się ogłoszenia rzeczypospolitéj. Prezydent rzeczypospolitéj oświadczył komisyi, iż nie widzi jeszcze stanowczéj chwili, w któréjby należało ostatecznie rozstrzygnąć o monarchii lub rzeczypospolitéj. Będziecie sobie mogli postawić, panowie, to pytanie, skoro uchwalicie rozwiązanie Zgromadzenia narodowego, nie prędzéj atoli, aż ostatni nieprzyjacielski żołnierz opuści granice Francyi. Obecnie, kiedy właśnie zbliża się ta chwila, byłoby nie logiczném chcieć ukonstytuować rząd ostateczny.

Proszę was, panowie, w imieniu rządu, nie rozstrzygajcie jeszcze ważnéj téj kwestyi i pozostawcie chwilowo jeszcze ten pokój, jaki panuje od lat dwóch już pomiędzy stronnictwami kraju. Artykuł 4 bynajmniéj nie sprzeciwia się późniejszym waszym uchwałom. Komisya wzywa was tylko, abyście, zanim się rozejdziecie, uchwalili do kogo i pod jakiemi warunkami ma przejść władza kraju. Prócz tego poleca wam komisya zmodyfikowanie prawa wyborczego z r. 1849. Rząd nie myśli bynajmniéj znosić ogólnego prawa głosowania, oktrojować je lub naruszać, owszem rząd chce je utrzymać i byt mu zapewnić. Wreszcie Izba druga jest również republikańską, jak monarchiczną instytucyą, któréj wartość i użyteczność późniéj poznacie. Rząd chciał przedewszystkiém mieć obok namiętnéj, gwałtownéj nieraz Izby, Izbę spokojniejszą, umiarkowaną, opierającą się na tradycyach. Proszę więc panów w imieniu rządu o przyjęcie przedłożonego projektu celem zagrodzenia anarchii. Waszym następcom pozostawcie rozstrzygnięcie przyszłéj formy rządu. — (Liczne oklaski i brawa.)

Mowa ta ministra Dufaure silne na Izbie wywarła wrażenie i niezawodnie błogie dla rządu pociągnie za sobą skutki. Bezpośrednim ich następstwem była uchwała Izby zamknięcia jeneralnéj dyskusyi i przejścia do pojedyńczych artykułów projektów. Izba uchwaliła zamknięcie jeneralnéj dyskusyi 499 głosami przeciw 200.

HISZPANIA.

* **Madryt,** 1 marca. Stolica republiki hiszpańskiéj — piszą z Madrytu do Köln. Ztg. — przebyła bardzo niespokojny karnawał. W miejsce masek przeciągały ulicami silne oddziały zbrojne, a na wszystkich punktach widziałeś wzmocnione patrole strzegące młodéj republiki przed nieznanymi, a tém samém nie mniéj groźnymi nieprzyjaciołmi. W sali Zgromadzenia narodowego tymczasem inna odgrywała się scena. Deputowany Cintron mówił właśnie o wniosku do ustawy, znoszącéj niewolnictwo w Portorico, gdy marszałek podniósł się i oddał głos przybyłemu co dopiero prezesowi gabinetu panu Figuerasowi.

Tenże zastanowił się dłużéj nad powodami wymagającemi przekształcenia rządu i zniewalającemi ministrów do podania się do dymisyi. — Po przemówieniu marszałka, który poparł wywody poprzedniego mówcy, przyjęło Zgromadzenie narodowe dymisyą wszystkich ministrów. Miasto przystąpienia natychmiast do wyboru nowego rządu, ogłoszono interregnum. Ze strony radykalnéj postawiono wniosek, aby w czasie interregnum, t. j. aż do chwili mianowania nowego gabinetu powierzyć marszałkowi Zgromadzenia narodowego władzę wykonawczą. Choć wnioskowi temu sprzeciwiał się stanowczo Figuaras, który niedowierzał radykalnym, — mimo to wniosek ten przeszedł a marszałek Martos podziękował Izbie za okazane mu zaufanie. — Pierwszém co uczynił, było zamianowanie tymczasowego gabinetu, który z wyjątkiem ministra wojny Cordovy, którego zastąpił Moriones, z tych samych składał się osobistości, co przeszły radykalno-republikański gabinet.

Nowomianowani ministrowie zajęli swe miejsca, poczém Figueras, obecnie tymczasowy prezes gabinetu domagał się, aby Izba przystąpiła bezzwłocznie do wyboru stałego rządu. Nim się to stało, zabrał głos marszałek Martos i zażądał wotum zaufania dla mianowanego przezeń gabinetu, choć żywot takowego liczył się zaledwie na minuty. Żądaniu temu stało się zadość, poczém Izba wybrała ministrów, w których rękach spoczywają obecnie losy Hiszpanii. Ponownie weszli do gabinetu pp. Figueras, Castelar, Salmeron i Piy Margal; Tutau zaś, Chao, Sorni Oreyro i Acosta należą do ministrów najświeższéj daty. O nich to zamieszcza Soir następujące szczegóły:

P. Tutau był dawniéj kupcem w Barcelonie, które to miasto zaszczyciło go kilkakrotnie mandatem deputowanego. Należy on do nader oświeconych i w rzeczach finansowych najbieglejszych w Hiszpanii osobistości. Jego polityczne i ekonomiczne idee są na wskróś radykalne.

P. Acosta jest oficerem piechoty, którego marszałek Prim w nagrodę usług oddanych przezeń rewolucyi wrześniowéj (r. 1868) mianował jenerał-majorem. Jest to osobistość energiczna i pełna prawego charakteru. Zalicza się do otwartych nieprzyjaciół swego poprzednika jenerała Cordovy, którego gospodarkę stanowczo potępił i w znanym sporze z korpusem artyleryi stanął po stronie tego ostatniego.

P. Chao należy do najdzielniejszych publicystów w Hiszpanii. Był redaktorem kilku republikańskich dzienników a [illegible] Hiszpanii 1808 aż do pełnoletności królowéj Izabelli. Za rządu prowizorycznego r. 1868 był dyrektorem telegrafów i od tego czasu zasiadał na ławie deputowanych.

P. Sorni nie odznaczył się dotąd niczém i znanym był chyba jedynie jako mąż porządku i umiarkowania.

P. Oreyro wyniesiony świeżo do godności kontradmirała, jest biurokratą z krwi i kości. Karyerę swą rozpoczął w kancelaryi ministerstwa marynarki a przechodząc z stopnia na stopień dziś został naczelnikiem tegoż ministerstwa. Mimo tego wszystkiego należy Oreyro do stronnictwa liberalnego i odznacza się niezwykłemi zdolnościami.

W sprawie uznania ze strony Francyi republiki hiszpańskiéj pisze Times: Po odebraniu okólnika Castelara zawiadamiającego o zaszłych wypadkach w Hiszpanii, oświadczył minister spraw zewnętrznych Remusat, że żaden rząd nie opiera swego początku na legalniejszych podstawach, jak rząd obecny w Hiszpanii. Na zapytanie posła hiszpańskiego Olozagi, czy słowa powyższe może zakomunikować swemu rządowi, otrzymał odpowiedź potakującą. W kilka dni późniéj oświadczył Olozaga, że w razie, gdyby rząd francuzki zechciał umocować swego pełnomocnika w Madrycie do potwierdzenia słów powyższych, republika hiszpańska może być uważaną jako de facto za uznaną. — Stało się to, a rząd hiszpański nie domaga się dziś od Francyi urzędowego uznania.

Z portu morskiego Palamos pod Geroną donoszą o nieszczęsnym wypadku, zostającym w szczególniejszym związku z najświeższemi przewrotami w Hiszpanii. Szalupa wojenna, któréj kapitan nic nie wiedział o ogłoszeniu republiki, zawinęła do powyższego portu i przywitaną została przez załogę drugiego okrętu okrzykiem: „Niech żyje rzeczpospolita!“

Kapitan wietrząc w tym okrzyku zbrodnicze zamysły i mniemając, że załoga ta zamierza pobudzić jego ludzi do buntu, rozpoczął ogień działowy przeciw okrętowi, z którego wzbijały się okrzyki na cześć republiki, a nieporozumienie wyjaśniło się dopiero wtedy, gdy kilkunastu poległo ludzi.

ANGLIA.

* **Londyn,** 1 marca. Times mniema w najświeższym numerze, że budżet wojskowy i marynarki uzyska bez dłuższych rozpraw potwierdzenie parlamentu. Najskrajniejsza lewica domaga się zmniejszenia, prawica zaś najskrajniejsza powiększenia sił zbrojnych. I tak, gdy p. William Fowler postawił wniosek, aby siły zbrojne zmniejszyć o 10,000 ludzi, armia bowiem angielska jest wśród obecnych stósunków najzupełniéj wystarczającą, oświadczył lord Cecil z stronnictwa konserwatywnego, iż rząd bierze na się ogromną odpowiedzialność zezwalając na zredukowanie armii. Lorda Cecila poparło wielu konserwatywnych i wojskowych. Anglia posiada obecnie 125,000 wojska regularnego, 129,000 obrony ludowéj (milicyi) 13,000 tak zwanych „yeomanry“ t. j. kawaleryi ochotniczéj, 35,000 rezerwy, razem 462,000 żołnierzy. Wśród téj poważnéj cyfry jednakże tylko armia regularna może mieć prawo do nazwy wojska wyćwiczonego należycie i mogącego zmierzyć się z żołnierzem każdego innego mocarstwa.

Do Kölnische Zeitg. piszą z Londynu, że sir R. Stephenson usiłował ponownie zniewolić robotników w południowéj Walii do zgody — nadaremno jednakże i dziś należy się obawiać, iż zmowa robotników tak długo potrwa, aż jedna strona wyczerpawszy wszelkie swe tak moralne jak i fizyczne zasoby zmuszoną będzie poddać się warunkom podyktowanym przez stronę drugą. Nim się to stanie, przeminą całe tygodnie a tysiące rodzin rzuconych zostanie na pastwę najokropniejszéj nędzy. — Tymczasem wydział wybrany przez parlament, a któremu poruczono zbadanie przyczyn obecnéj drożyzny węgla kamiennego, rozpoczyna już swe czynności. Na czém jednakże polega tegoż cel praktyczny, trudno przewidzieć. Co się tyczy drożyzny węgla, to takowa jest nie do uwierzenia. — Ceny węgla podniosły się w ostatnich miesiącach o 30,50, a nawet o 125 proc. Właściwą przyczyną podobnie wygórowanego wzrostu nie jest ani wyczerpanie pokładów węgla ani zbyteczna tegoż konsumpcya, lecz bezustanne i niepohamowane pretensye robotników, którzy zazwyczaj przez dni cztery w tygodniu świętują, trzydniową bowiem pracą tyle zarabiają, iż mogą dni kilka w tygodniu odpoczywać bez narażenia się na niedostatek. Brak rąk roboczych przyczynia się przeto do zmniejszenia produkcyi a tém samém do niesłychanéj drożyzny owego niezbędnego codziennego artykułu.

Z wykazu dopiero co wydanego staraniem szkólnych władz londyńskich dowiadujemy się, że liczba uczni odwiedzających szkołę coraz bardziéj się powiększa, a choć dotąd 23 proc. młodzieży wzrasta w ciemnocie, toć przecież postępy tak są widoczne, że nie podobna w téj mierze władzom odnośnym odmówić swego uznania. W porównaniu z rokiem 1870 udział uczącéj się młodzieży powiększył się o 36,873 głów.

OŚWIATA LUDOWA.

Na oświatę ludową otrzymaliśmy od pp. Sędziego Łyskowskiego na fundusz żelazny Tal. 100, Palacza jako składkę za r. z. 1872 z Okręgu Górczyn tal. 2. srg. 25, Dr. Szymańskiego składki osobistéj tal. 1, Żychlińskiego Teodora srg. 15, L. S. z Poznania sgr. 10, S. M. z Poznania sgr. 5.

Telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Wiedeń, 3 marca. Doniesienie pewnego paryzkiego dziennika o zmianach, jakie zajść mają w dyplomatycznéj reprezentacyi austryackiéj w Paryżu i Londynie, nie ma żadnéj zgoła podstawy, jak z wiarogodnego zaręczają źródła.

Bruksela, 3 marca. Nominacya jenerał-porucznika Thiebault na ministra wojny ma się, jak dziennikowi Echo du parlement zapewniają, ukazać jutro w Moniteur belge.

Paryż, 3 marca. Wedle doniesienia z Hiszpanii północnéj, jakie Agence Havas otrzymała dnia wczorajszego na Bajonnę, nie wielkiemi są posiłki, jakie otrzymały hufce karlistów; dotąd téż ani don Carlos ani brat jego don Alfonso nie przybyli podobno jeszcze osobiście do Hiszpanii.

Rzym, 3 marca. Podaną przez Journal de France wiadomość, że Papież wystósował pismo do hr. Chambord, by wpłynąć na niego celem ułatwienia wzajemnego zbliżenia się stronnictw monarchicznych we Francyi, ogłasza Osservatore Romano za fałszywą. — Wedle Libertà zamianuje zapewne rząd [illegible] będzie z francusko-włoskiego traktatu handlowego.

Londyn, 3 marca. Okręt żaglowy „Chacobuco“ i parowiec „Torch“ uderzyły na siebie w kanale św. Jerzego; oba okręty zatonęły a z „Chacobuco“ osób 24 utonęło. W izbie niższéj drugie dziś czytanie irlandzkiego billu uniwersyteckiego.

Londyn, 3 marca. Pewien Amerykanin wykonał za pomocą sprzedanych bankowi angielskiemu fałszywych weksli oszustwo znaczne, przy którém chodzi podobno o sumę 200,000 funt. szt. Policya usilnie się stara schwycić sprawcę. Domniemany spólnik został już uwięziony.

Carogród, 3 marca. Minister spraw zagranicznych Khalil Pasza i posłowie francuzki, angielski i włoski podpisali dnia 1 b. m. protokuł dla zapobieżenia nadużyciom, jakie się okazały w Tunecie przy wykonywaniu jurysdykcyi konsularnéj w procesach pomiędzy krajowcami a obcymi przybyszami. Procesa odtąd załatwiane zostaną stósowie do istniejących kapitulacyi, w równy sposób, w jaki to przewidziano w kapitulacyach zawartych dla innych prowincyi państwa tureckiego.

Waszyngton, 2 marca. Senat przyjął uchwały Izby reprezentantów co do uznania rzeczypospolitéj hiszpańskiéj.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Berlin, 4 marca. Dzisiaj rano zawezwani zostali wszyscy właściciele dorożek do natychmiastowego oddania dorożek do użytku publiczności przez prezesa policyi z nadmienieniem, iż w przeciwnym razie odebraną im będzie dalsza koncesya.

Praga, 4 marca. W procesie p. dr. Skrejszowskiego wniósł prokurator o skazanie obu oskarzonych za oszustwo na pięcioletnie ciężkie więzienie.

Paryż, 3 marca. W skutek dzisiejszego posiedzenia odbył pan Thiers rozmowę z kilku członkami prawicy, z czego wynika, że chce wyjaśnić właściwe znaczenie orędzia, które miało zaznaczyć legalność obecnéj formy rządu i prawo Zgromadzenia narodowego co do wyrokowania o ostatecznéj formie rządu. P. Thiers musiałby przeto i na czas trwania obecnego rządu żądać potrzebnych do jego istnienia środków i organizacyi władzy. Pan Thiers odbył dziś rozmowę z hr. Arnimem.

Waszyngton, 3 marca. Z $^{5}/_{20}$ bondów z 1862 r. skupione zostaną: pierwsza serya i druga serya do numeru 1200, bondów 50 dolarowych do nru 4752, stodolarowych do nru 3000, pięciusetdolarowych do nr. 5733. W ogóle skupiono: 45 milionów z kuponami, 5 milionów zarejestrowanych. Prowizya ustaje z dniem 1 czerwca.

Lizbona, 4 marca. Króla Amadeusza rodzina odpłynęła wczoraj, prawdopodobnie do Genui. Dwór i ministrowie towarzyszyli do okrętu, który salutowały obce i portugalskie okręty.

Wersal, 3 marca. W Zgromadzeniu rozpoczyna się dyskusya nad wstępem do projektu do prawa komisyi trzydziestu. P. Leroyer z lewicy występuje przeciw wstępowi, zaprzeczając Zgromadzeniu narodowemu władzy ustawodawczéj i prawa do przywrócenia monarchii. Mówca wzywa lewicę, lewe centrum i rząd do oświadczenia się co do tendencyi swoich, poczém zapowiada p. Thiers, że jutro sam mówić będzie, gdyż rząd nie ma powodu do nieoświadczenia się.

Londyn, 3 marca. Na dzisiejszém posiedzeniu Izby niższéj odczytano petycyą biskupów katolickich przeciw irladzkiemu bilowi uniwersyteckiemu. — Lord Enfield oświadcza, że rząd utrzymuje półurzędową ale nie urzędową komunikacyą z obecnym rządem hiszpańskim.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

* **Poznań,** 4 marca. Wiarus pod dniem dzisiejszym zamieszcza adres z gmin Sepienko, Łagiewniki i Konojad powiatu kościańskiego do posła p. Stanisława Chłapowskiego, w którym 51 podpisanych z powodu przesłania petycyi, uchwalonéj na znanym wiecu kościańskim, na ręce pana Laskera, wyrażają swój żal a zaręczając, że stało się to bez ich wiedzy, wbrew ich woli, zapewniają, że nigdy nie myślą zrywać ani z panami ani z duchowieństwem, ani téż zejdą z drogi prawéj jako katolicy i Polacy. — Fakt ten, świadczący wymownie o naszéj solidarności, o czém zresztą nigdy nie wątpiliśmy, witamy z szczerą radością.

— * **Przypominamy,** że jutro odbędzie się przedstawienie w teatrze miejskim „Żony Bliźniego“ na dochód panny Macharzyńskiéj. Zbyteczną byłoby pewno zachęcać publiczność naszą do licznego zebrania się w dniu jutrzejszym w teatrze, bo p. Macharzyńska dała jéj tylokrotnie dowody swych zasług około sceny naszéj, a dźwięcznym swym głosem niejeden uprzyjemniała jéj wieczór. Nie wątpimy, że na jutrzejszém przedstawieniu dla zasłużonéj naszéj artystki zapełni się teatr zupełnie.

— * **Opłata szkólnego** przy tutejszém Fryderykowskiém gimazyum podniesiona będzie od 1 kwietnia r. b. na 24 tal. rocznie, a w klasie przygotowawczéj na 20 tal. Rozporządzenie to spowodowaném zostało podwyższeniem opłaty szkólnéj przy tutejszéj szkole realnéj.

— * **Morderstwo.** Znany dobrze w mieście naszém żebrak o jednéj ręce nazwiskiem Jędrzéj Schirmer, który z żebraniny tyle sobie chwała Bogu uciułał, że był w stanie kupić sobie domek w Jerzycach, który mimo tego nie porzucając dotychczasowego zyskownego zarobku oddawał się kradzieży, skutkiem któréj znano go dobrze w tutejszych murach więziennych, zamierzał sprzedać swój domek i w tym celu przybył w piątek wieczorem do Poznania. W sobotę rano o godzinie 6 znaleziono go zabitego u progu własnego mieszkania; obok trupa leżał skrwawiony nożyk. — Komisya śledcza, jaka natychmiast udała się na miejsce czynu, uwięziła kilka osób podejrzanych o tę zbrodnią, między temi żonę zabitego.

— * **W Towarzystwie przemysłowém** miał wczoraj p. dr. Au wykład o znaczeniu pieniędzy. Pieniądz rządzi światem, — tak rozpoczął mówca — powiadają jedni, zazdroszcząc posiadającym, że mogą kupić sobie za pieniądze i znaczenie i wszelkie przyjemności życia. Złorzeczą mamonie inni jako sprawczyni wszystkiego złego. Sprzeczności téj zdań powodem, że istotnego znaczenia przesuwającéj się codziennie przez nasze [illegible] dokładnie. Zaznaczywszy krótko pojęcie potrzeby i produkcyi, rozebrał wykładający istotę i znaczenie społeczne zamiany bezpośredniéj. Następnie wykazał trudności zamiany bezpośredniéj, które uchylić zdoła li przyjęcie w zamianie jakiegoś pośrednika. Pośrednikiem tym t. j. towarem ogólnie pożądanym, pośredniczącym w zamianach i służącym za miarę wartości wszystkich innych towarów, jest pieniądz. Przytoczywszy następnie, jakie to w rozmaitych czasach i u różnych ludów towary służyły za pieniądz, wykazał mówca, że z naturalnéj konieczności z postępem cywilizacyi owym pośrednikiem w zamianie musiały stać się szlachetne kruszce. Uzasadnił następnie, jakie zalety usposabiają kruszce te szczególnie do oddawania usług jako towar w zamianie pośredniczący, t. j. jako pieniądze. Wykład urozmaicony przykładami z życia wziętemi, przytoczywszy błędne zapatrywania na istotę i znaczenie pieniędzy, zakończył prelegent dowodem, że nie pieniądz, ale praca i zasługa rządzi światem.

— * **P. Józef Kościelski** będzie miał w nadchodzący piątek odczyt na rzecz zakładu Elżbiety: „O grobach Egipcyan,“ p. Fr. Dobrowolski zaś zapowiedziany już odczyt w piątek następny.

— * **Miejscowe policyjne doniesienia.** Jeden z tutejszych właścicieli dorożek, uderzył tak silnie po głowie laską dębową swego służącego wzbraniającego się wyczyścić dorożkę że ten upadł natychmiast bezprzytomny. Odwieziono go do szpitala, gdzie stwierdzono, że poniósł tak ciężkie uszkodzenie na ciele, że należy obawiać się o jego życie. — Uwięziono wypuszczonego niedawno z tutejszego aresztu parobka, który skradł z wystawy sklepu fryzyerskiego położonego przy rogu Piekar i św. Marcina — warkocz z prawdziwych włosów. — Policya uwięziła w niedzielę na Chwaliszewie dwóch parobków ofiarujących w kilku domach sprzedaż gęsi. Przyznali się, że gęsi te skradli w sąsiedniéj wsi. — W nocy z 9 na 10 lutego połamała złośliwa ręka 36 drzewek wiśniowych, któremi wysadzoną była droga poznańsko-głogowska. Za wykrycie niegodziwego sprawcy przeznaczono 20 tal.

— * **Powiatowi inspektorowie szkólni.** Posener-Ztg. donosi, że tutejsza rejencya otrzymała zawezwanie, aby w jak najkrótszym czasie doniosła, czyli i ile urządzić jeszcze należy inspektoratów szkólnych. Przytém zwrócono na to uwagę, że idzie tutaj o to przedewszystkiém, aby w powiatach w których ludność obcym mówi językiem (t. j. nie niemieckim, Przyp. R.) ustanawiać jedynie urzędników znanych dokładnie z swych uczuć patryotycznych i na których liczyć można, że obowiązki swe spełniać będą w kierunku wytkniętym i mającym jedynie na oku rozwój języka niemieckiego. Tutejsza rejencya wniosła o urządzenie sześciu nowych inspektoratów, tak że rejencya poznańska posiadać będzie 14 powiatowych inspektorów szkólnych dla szkół katolickich.

= * **Eksportacya zwłok** śp. Kazimiry z Zapałowskich Kremskiéj, małżonki szanowanego powszechnie w mieście naszém dentysty, zmarłéj w piątek dnia 28 lutego, odbyła się w niedzielę po południu o godzinie 4 wśród bardzo licznego żałobnego orszaku do Berlińskiéj bramy, zkąd przeniesione zostały do Szamotuł, gdzie dnia następnego złożono je do grobu wspólnie z zwłokami siostry śp. Maryi z Zapałowskich Dutkiewiczowéj zmarłéj tego samego dnia 3 godziny późniéj. Tak więc zimna mogiła pokryła w dniu jednym dwie siostry a dusze ich przeniosły się do Przedwiecznego, by dla pozostałéj rodziny wyprosić pociechę w ciężkim smutku.

— * Protokuł z 18 posiedzenia **Komisyi ortograficznéj poznańskiéj.**

Działo się w Poznaniu dnia 7 marca roku tysiąc ośmset siedmdziesiątego drugiego (nie trzeciego, i przeszłym dwom protokułom dano datę o rok za wczesną) na sali posiedzeń Towarzystwo Przyjaciół Nauk poznańskiego.

Na posiedzenie przybyli: Prezes dr. Libelt, ks. Malinowski, prof. dr. Rymarkiewicz, prof. dr. Jerzykowski, prof. dr. Kolanowski i podpisany.

Przed rozpoczęciem obrad odczytał przewodniczący list ks. Kluczyckiego z Pantalowic w Galicyi, w którym tenże wspominając o pracach ś. p. Deszkiewicza, jużto wydanych, jużto nie ogłoszonych jeszcze drukiem, przypomina, żeby komisya takowe zechciała uwzględnić przy układaniu prawideł pisowni języka polskiego; obiecuje także przysłać w tym celu po dwa egzemplarze pism zmarłego gramatyka dla użytku komisyi.

Daléj prezes donosi zebranym, że p. Lucyan Malinowski z Krakowa zajęty jest obecnie pracą o „Modlitwie biednego Wacława“, która to praca ma wejść do przyszłego rocznika Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego. Sam rękopis „Modlitwy biednego Wacława“ jest własnością pana Konstantego Przeździeckiego, który na przedrukowanie go w Rocznikach zezwala.

Przechodząc do spraw bieżących, komisya zgadza się na wniosek zastępcy pisarza, żeby prezydujący nie podpisywał protokułu ostatniego, t. j. XVIIgo posiedzenia, aż za przybyciem

ks. dr. Wartenberga, gdyż sprawozdanie z tamtego posiedzenia zawiera wiele miejsc takich, które tego członka dotyczą.

Na wniosek prof. dr. Rymarkiewicza postanowiono także, żeby nie głosować ostatecznie nad wnioskiem ks. Malinowskiego co do trojakiego e w języku polskim, i to z tego samego powodu.

Z kolei odczytał prof. dr. Jerzykowski obszerne sprawozdanie o samogłoskach i, y, które dołącza się do akt komisyi.

Referentem w téj sprawie obrano ks. Malinowskiego, poczém posiedzenie zamknięto.

Dr. Libelt. Dr. Rzepecki.

Powtarzam uprzejmą prośbę do wszystkich większych pism polskich, żeby, oszczędzając mi trudu osobnego przepisywania, raczyły protokuły Komisyi Ortograficznéj przedrukowywać według Dziennika Poznańskiego i tym sposobem rozbudzać uśpiony jeszcze interes do badań językowych w szerszych kółkach publiczności polskiéj.

Dr. Rzepecki.

— * **Sprzedaż.** Realność Piolettego przy ulicy Wronieckiej nr. 18 przeszła za cenę 30,000 talarów w posiadanie rzeźnika p. Kunzmana. Realność zaś Wildegansa przy Żydowskiéj ulicy 24 nabył restaurator p. Görlh.

— * **Egzamina dojrzałości.** Dnia 22 lutego odbył się w gimnazyum Krotoszyńskiém egzamin 10 abituryentów, z których wszyscy otrzymali świadectwo dojrzałości.

— * Z **Chodzieża** donoszą do Posener Zeitung: Przed kilku dniami umarła tu pewna kobieta. — Kiedy już czyniono przygotowania do pogrzebu a mianowicie chciano jéj włożyć czystą koszulę, powstała ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich, pytając, czego od niéj chcą. Kobieta ta żyje dotąd.

— * **W Prabutach** w Prusach Zachodnich zakładają dom dyakonisek, tj. ewangelickich zakonnic. Nie miało być kongregacyi, tymczasem usuwają katolickie, aby natomiast zakładać ewangelickie.

— * **W Tucholi** założyć mają z pewnością seminaryum nauczycielskie katolickie.

— * **Ostrzeżenie.** Regencya Kwidzyńska ostrzega przed agentem werbującym wychodzców do Ameryki, jakimś Louis Knorr z Hamburga, który i w tutejszéj prowincyi, mianowicie w okolicy Sztumu, stawia sidła, wywabiając ludzi do Brazylii. — W Osieku, w powiecie starogardzkim, mieszka podobno bardzo niebezpieczny agent, który na pięć powiatów czynność swoją rozprzestrzenia. (Gazeta Toruńska.)

— * **Archaniół.** O tajnym radzcy Wagenerze, głównéj osobie w odkryciach Laskera, donoszą teraz, jak pisze Gazeta Toruńska, że należy do sekty Irwingianskiéj i ma stopień Archanioła. Inni znowu twierdzą, że był przed kilku laty w téj sekcie dyakonem, lecz nie dopełniał obowiązków i dostał dymisyą.

— * **P. Józef Janowski**, Warszawianin, znany z swych zdolności architekt, powołany został przez lwowski bank budowlany na dyrektora oddziału budowniczego.

— * **El...y**, (dr. Asnyk) po kilkomiesięcznym pobycie w Włoszech powrócił do Krakowa i przywiózł ukończony już dramat Rienzi, o którym pisał przed paru miesiącami korespondent nasz florencki. — Dramat ten grany ma być na scenie krakowskiéj. — Rienzi obok tego ma być przetłumaczony na język włoski i przedstawiony w Florencyi.

— * **Z Gazety Narodowéj** dowiadujemy się, że pp. Tadeusz i Kazimierz Burzyńscy, oraz p. Franciszek Żurakowski, którym pozwolony był powrót do kraju a mianowicie do gub. Wołyńskiéj zkąd byli rodem, po rocznym pobycie w południowych guberniach Rosyi, dwaj pierwsi wysłani zostali na Sybir, ostatni do Orenburga. — Nie ma co mówić, piękna amnestya.

— * **Siwe włosy.** Newyorski dziennik mód pisze. Liczba nowych przedwcześnie posiwiałych, według najświeższéj mody ubranych dam ogólną na się zwraca uwagę. Włos ich nie jest upudrowany, lecz rzeczywiście siwym. Czytelnik zaledwie zechce temu uwierzyć a przecież faktem jest, że damy nasze celem ubielenia swych włosów, uciekają się do chemicznych środków. Skończyło się panowanie blondynek, złote loki dziś nie mają już powabu, krucze kędziory są za pospolite a jedynie biały włos króluje dziś nad wszelkiemi innemi włosami. Najdroższe peruki są obecnie koloru siwego, czarnych ani ciemnych nikt nie nosi.

— * **Małżeństwa.** Z Wiednia donoszą, że jak Wiedeń Wiedniem, żadnych zapust tyle par się tam nie skojarzyło, co tego roku. Księża nie mogli dać sobie rady a małżeństwa tak szybko tam się kojarzyły, że ci co przedwczoraj jeszcze nie myśleli wiązać się węzłami małżeńskiemi, dziś obaczyli się u boku nadobnych małżonek. Wiele małżeństw przyszło do skutku za dyspensą arcybiskupią. Dzienniki zapewniają, że gdyby nie ogromny brak mieszkań stojących częstokroć na przeszkodzie usłaniu sobie własnego gniazdeczka, liczba żeniących się byłaby o wiele znaczniejszą.

— * **Kalendarz.** Jutro w środę dnia 5 marca Suchedni i Adryana męcz.; w kalendarzu słowiańskim Pakosława.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 41, zachód o godzinie 5 minut 54.

Dnia 5 marca 965 chrzest Mieczysława I. — 1102 śmierć Władysława Hermana. — 1424 koronacya Zofii przy zjeździe wielu monarchów. — 1494 pożar Gdańska. — 1569 Podlasie do Korony wcielone. — 1849 legion polski przeważa zwycięztwo pod Solnokiem.

(m) **Śrem**, 27 lutego. (Telegram. — Teatr amatorski. — Dodatek na utrzymanie gimnazyum.) Obywatele naszego miasta porozumiawszy się poprzednio pomiędzy sobą i ponieważ nie urządzili osobnego obchodu publicznego uroczystości czterechsetletniéj rocznicy urodzin wielkiego naszego astronoma, ani téż żaden z nich nie wyjechał na tę uroczystość do Torunia, wysłali w środę dnia 19 bm. telegram do miejsca urodzenia nieśmiertelnego Kopernika na ręce komitetu uroczystość urządzającego, w którym złożyli oświadczenie, że szlachetne uczucia biorących udział w uroczystości na cześć wiekopomnego rodaka się odbywającéj, w gorącém podzielają sercu. — Członkowie towarzystwa rzemieślniczo-przemysłowego dali trzecie amatorskie przedstawienie w niedzielę dnia 16 bm. w strzelnicy tutejszéj. Na przedstawieniu tem odegrano dwie sztuczki: „Werbel domowy“ i „Posażna jedynaczka.“ Przedstawienie bardzo dobrze się powiodło. Licznie zebrana publiczność miłe z niego wyniosła wrażenie. Po ukończonem przedstawieniu bawiono się tańcami do późnéj nocy. — Jak wiadomo, miasto tutejsze dopłacać musi podług prawnego zobowiązania się 2000 talarów rocznie na utrzymanie tutejszego gimnazyum. — Zważywszy, że miasto postawiło własnym kosztem nader piękny, obszerny i wygodny budynek gimnazyalny, który mógłby być ozdobą pierwszorzędnego miasta a który zamiast zaanszlagowanych 3000 talarów, kosztował miasto blisko 4000 talarów, zrozumieć łatwo, że roczném dopłacaniem 2000 talarów na utrzymanie gimnazyum obciążyło miasto swój roczny budżet w tak wysokim stopniu, że na opędzenie miejskich wydatków zaledwo komunalne podatki wynoszące 150 prc. podatków klasycznego i dochodowego a 50 prc. podatków budynkowych wystarczyć są w stanie. Dodawszy do tego jeszcze podatki szkólne, blisko 100 prc. podatków klasycznego i dochodowego dochodzące, pojąć łatwo, że tak wysokich podatków mieszkańcy tutejsi przez dłuższy czas opłacać nie będą w stanie. To téż władze miejskie, widząc dobrze to przeciążenie mieszkańców podatkami, starają się z godną uznania gorliwością o to, aby skarb państwowy uwolnił miasto od opłaty rocznéj 2000 talarów na utrzymanie gimnazyum. Sprawa ta, jak słyszeliśmy, znajduje się obecnie w stadyum jak najpomyślniejszém i mamy wszelką nadzieję, że minister oświecenia bardzo trudne położenie finansowe naszego miasta uwzględnić i tym sposobem przyczynić się do tego zechce, ażeby nasze miasto materyalnie całkiem nie upadło. Z powodu wysokich podatków miejskich już się kilka osób zamożniejszych wyprowadziło z tutejszego miasta do innych, gdzie nie potrzebują tak wielkich jak tutaj opłacać podatków. Miasto, które dla urządzenia gimnazyum, do którego przeszło 350 uczniów uczęszcza, tyle pieniężnych ofiar już poniosło, zasługuje na takie uwzględnienie rządowe.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— * **Dziennika mód** wyszedł z druku No. 11 i zawiera: Opisy rycin. — Pieśni bez słów przez Romana Półczyńskiego. — Pod wypróchniałym dębem. Powieść Witosława Halka, przełożył z czeskiego Władysław Ordon. (Dokończenie). — Motylek, wiersz p. Aurelego Urbańskiego. — Kartka z dziejów etykiety dworskiej (dokończenie). — Listy o wystawie wiedeńskiej 1873. przez Alf. Sz. — Potrzeba hygieny dla kobiet. — Koronki p. A. M. — Z kraju i świata przez Omikrona. — Kronika mody przez Astre. — Rozmaitości. — Korespondencya. — Arytmogram. Ilustracye i dodatki.

— **Dzwonka** ,wyszedł z druku nr. 3 i zawiera: Uroczystość Kopernika na dniu 19 lutego 1873 r. — Złudzenie Kasi. (Ciąg dalszy.) — Karól Libelt (z portretem). — Niepiśmienny. (Wiersz.) — Jaka była dawniéj szlachta polska. — O cieple. — O zmyślności psów. — Piosnka mazurska. — Gospodarstwo. — Rozmaitości.

— **Biblioteki najciekawszych powieści i romansów** wyszedł zeszyt 15 rocznika IV i zawiera: Boleść i radość, powieść współczesna z angielskiego przez J. F. Smitha. (Ciąg dalszy.)

PRZYBYLI DO POZNANIA.

dnia 4 marca:

BAZAR. Hr. Kręcka z Grembania, Paruszewski z Obudna, Hr. Bniński Adolf z Gułtów, Hr. Bniński Mat. z Pamiątkowa, ks. Klajnr z Dubina, Karnikowski z Królestwa Polskiego, Błociszewski z Przeclawia, pani Basel z Darmstadt, hrabia Dąmbski z Bucza, Dziembowski z Rożkowa.

HOTEL FRANCUZKI. Pani Baranowska z Marszewa, Baranowski z rodz. z Gwiazdowa, Koszutski z Królestwa Polskiego, pani Tadrzyńska z Sremu, Karczewski z Wyszakowa, Dr. Chosłowski z Ulanowa, ks. Michnikowski z Bieganowa, Stankowski z Kaczanowa, Mittelstaedt i A. Nover z Berlina.

HOTEL TILSNERA. Nawrocki z Kwilcza, Moszczeński z Wargowa, Miłkowski z Inowrocławia, Rosenthal z Kowanówka.

HOTEL RZYMSKI. Opitz z Łowencina, hr. Dobrzycki z Łowencic, Rohrmann z Pogorzeli, ks. prob. Stroiński z Rydzyny, Just z Bojanowa.

Plan jazdy

do Poznania przybywających i odchodzących pociągów kolei żelaznych.

Koléj Bydgosko-Poznańska.

Przybywa.		Odchodzi.	
Poc. mięs. 1-4 kl. rano g.	7 m. 6	Poc. mięs. 1-4 kl. rano g.	5 m. 34
Poc. mięs. 1-4 kl. po p. g.	1 m. 53	Poc. osob. 1-4 kl. rano g.	11 m. 30
Poc. osob. 1-4 kl. po p. g.	3 m. 22	Poc. mięs. 1-4 kl. wiec. g.	8 m. 2

Koléj Marchijsko-Poznańska.

Przybywa.		Odchodzi.	
Poc. osob. 1-4 kl. wiec. g.	9 m. 24	Poc. osob. 1-4 kl. po p. g.	3 m. 42
Poc. osob. 1-4 kl. rano g.	10 m. 12	Poc. osob. 1-4 kl. rano g.	6 m. —
Poc. osob. 1-3 kl. po p. g.	2 m. 34	Poc. posp. 1-3 kl. rano g.	11 m. 8
Poc. posp. 1-3 kl. po p. g.	3 m. 40	Poc. posp. 1-3 kl. w p. g.	12 m. 8

GOSPODARSTWO, HANDEL I PRZEMYSŁ.

Gdansk, 1 marca. Powietrze zmienne, w pierwszych dniach małe przymrozki, w końcu tygodnia zupełna odwilż. Wiatr zachodni.

Transakcye zbożowe w całéj zachodniéj Europie i w tym tygodniu bez wszelkiego pozostały ożywienia, ceny zaś z wyjątkiem Francyi słabo się tylko wszędzie utrzymują.

W Anglii w wszystkich portach z zmianą wiatru powiększyły się także dowozy zagraniczne, które atoli nie zawsze po cenach zeszłotygodniowych znajdują pomieszczenie. W Londynie przez cały tydzień pokup pszenicy nadzwyczaj był słaby, ceny jednak nominalnie bez znaczniejszéj zmiany się utrzymały; natomiast Liverpool zniżył ceny pszenicy o 50 cent., a ceny mąki o 50 cent. do 1 franka ua 100 kilog. ale i to zniżenie większéj chęci do kupna wywołać nie zdołało. W Francyi, skutkiem słabych dowozów ceny pszenicy z dnia na dzień się wzmacniają. Ceny te, w porównaniu do cen angielskich, uważają młynarze za zbyt wygórowane, i potrzebny im do fabrykacyi towar odtąd na targach zagranicznych zakupywać postanowili, jeżeli sprzedający do ustępstw się nie zdecydują. Kalifornia bowiem ofiaruje obecnie swą pszenicę po 34 frank. za 100 kil. franco Havre, a ponieważ towar krajowy płacą już w Marsylii i w kilku innych portach po 33 fr. 50 cent., nie wielkiego potrzeba podwyższenia cen pszenicy francuzkiéj, aby import z Kalifornii uczynić zyskownym.

W Belgii i Hollandyi przy mało ożywionym pokupie ceny pszenicy i żyta żadnéj nie uległy zmianie.

W Berlinie ceny pszenicy i żyta za towar loco i na terminową odstawę o ½ talara p. 2000 funt. się podniosły. — Pod wpływem niepomyślnych depesz angielskich transakcye zbożowe na naszym placu przez cały tydzień bardzo były spokojne i tylko szczupłym dowozom mamy do zawdzięczenia, że ceny pszenicy znaczniejszego zniżenia nie doznały.

Żyto przy słabym tylko pokupie płacono po cenach zeszłotygodniowych.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy ton 450, żyta ton 85.

Płacono za 2000 funt. wag. cel. czyli jedną tonę

	wag	hol.	tal.	Za szefel berliński. tal.	śgr.	fen.	tal.	śgr.	fen
Pszen. białéj.	126—129		83—85	3	15	6	„ 3	18	6
„ wys. pstr. szkl.	127—130		82½—84½	3	15	—	„ 3	18	—
„ jasno pstréj	123—128		81—83	3	13	6	„ 3	15	6
„ pstréj	125—129		79—82	3	11	—	„ 3	14	6
Żyta krajowego	120—124		51½—53½	2	3	—	„ 2	5	6
Jęczm. dwurzędnego	110—115		47—50	1	20	6	„ 1	24	—
Grochu białego podł. gat.			40—43	1	24	—	„ 1	28	—

Aleksander Makowski i Sp.

Sprawozdanie tygodniowe

z giełdy berlińskiéj

Leona Pilaskiego.

Berlin, 1 marca 1873.

Usposobienie giełdy walorowéj, mniej w tym tygodniu podlegało zmianie, niż to w zeszłych tygodniach miało miejsce. Akcye bankowe jako i przemysłowe nadzwyczaj stałą miały tendencyą, o papierach spekulacyjnych powiedzieć jednakże tego nie można. Francuzy jedynie w tym tygodniu przy znacznym obrocie o 2 tal. na sztuce się podniosły. Lombardy zaś i akcye zakładu kredytowego w Wiedniu, przy zeszłotygodniowych cenach utrzymać się nie zdołały. Pierwsze z 117¼ spadły na 115¼ tal. drugie o których się spodziewano, iż jeszcze wyższy kurs osiągną, blisko 2 tal. na sztuce utraciły także w końcu płac. 208⅜ tal. Renty nadzwyczaj stałe, renta srebrna austryacka 68⅜ %, renta włoska 65 %. Akcye kolei żelaznych pożądane po cenach wyższych, akcye kolei nadreńskiej 155¼ %. Akcye bankowe również wyżéj; akcye banku wekslerów tutejszych 69⅞ procent.

Wiadomości z targów zagranicznych na ziemiopłody nie wiele nam pokazują zmiany; na targach angielskich obecnie zupełna panuje cisza, ceny zeszłotygodniowe z małemi wyjątkami te same, pszenica tylko w niektórych miejscach 1 szyl. na kwarterze utraciła.

W Francyi więcéj ożywienia panuje, nie mniéj i w prowincyach nadreńskich, gdzie za pszenicę jako i za żyto wyższe płacono ceny.

U nas pszenica w miejscu tylko bardzo piękna pożądana, średnie zaś gatunki trudne były do ulokowania.

Główny obrót koncentrował się w interesach terminowych na miesiące wiosenne, gdzie w skutek znacznego pokrywania potrzeb ceny szybko się wznoszą. Płacono na miesiąc bieżący 81½ tal., na kwiecień-maj 84½-¾ tal.

Żyto na początku tygodnia dość słabą miało tendencyą, zwłaszcza, iż usposobienie na targach holenderskich wcale się nie polepszyło. W końcu tygodnia dopiero popyt się znacznie zwiększył. Dowozy krajowe jako i z Rosyi rozkupiono na potrzeby młynów jako i magazynów prowiantowych tutejszych.

Na termina przy wyższych cenach dużo było obrotu i spodziewać się można, iż żyto wkrótce znacznéj jeszcze dozna podwyżki, płacono w miejscu za krajowe piękne 57½, rosyjskie 55¼ tal. — na kwiecień-maj 55⅜-½ tal. — maj-czerwiec 54⅜-55 za 1000 kilogr.

Okowita z razu dość zaniedbana, kupujący i sprzedający zachowywali się biernie, w końcu jednakowoż chęć kupna była przeważającą i ceny małego doznawały polepszenia, w miejscu płacono 17—25 sbr. — na marzec i marzec-kwiecień 18. 4—6 sbr. — kwiecień-maj 18. 13—16 sbr. za 100 litrów.

Giełda poznanska 4 marca.

Żyto: cena regulacyjna 53¾ — na marzec 53¾, — marzec-kwiecień — na wiosnę 54-54¼-54⅜, — kw.-maj 54¼, maj-czerwiec 54¼, — czerw.-lipiec 54⅜.

Okowita cena regulac. 17 7/12, — na marzec 17 7/12, — na kwiecień 17 18/21, — maj 18⅛, — czerwiec 18⅜, — lipiec 18⅜ sierpień 18⅞.

* **Mąka.** Berlin, 3 marca. Pszenna u. 0 11⅜-⅙ tal. nro. No. 0 i 1 10⅝-½, rżana Nr. 0 8⅜-8 — Nr. 0 i 1 7⅚-½.

Giełda berlinska, 3 marca.

Pszenica: per 1000 kilo w miejscu 72-89 talar. wedle gat. żąd.; poślednia żółta 74-75, żółta 79-80 tal. z kolei płac., na luty marzec 84 żąd., kwiecień-maj 84¾-85-84⅞, maj-czerwiec 83⅜-½, czerwiec-lipiec 83-½ tal. płac.

Żyto: per 1000 kilo w miejscu 55-59 tal. wedle gat. żąd. rosyjskie 55⅛-⅜, krajowe 56½-57 tal. z kolei pł.; na luty-marzec —, kwiecień-maj 55½-56-55⅞, maj-czerwiec 55-½, czerwiec-lipiec 54¾-55⅜ tal. pł.

Jęczmień per 1000 kilo mały i wielki 48—62 talarów wedle gatunku żądano.

Owies per 1000 kilo w miejscu 39-49 tal. wedle gatunku żąd.; wschodnio i zachodnio-pruski 43-45½, czeski 42-45 pomorski i marchijski 44-46 tal. z kolei pł.; na luty-marzec — kwiecień-maj 44⅞, maj-czerwiec 45¾ tal. płac.

Groch per 1000 kilo do gotowania 47—54 tal., na paszę 42—45 talarów.

Olej rzepiowy per 100 kilo w miejscu 21¼ tal. pł.; na luty marzec 22⅛-⅜-7/12, kwiecień-maj 22⅜-23-22¾, maj-czerw. 23-22¾-⅝ wrzesień-październik 23⅛-22 11/12 tal. pł.

Olej lniany per 100 kilo w miejscu 25⅛ tal.

Oléj skalny per 100 kilo w miejscu 13 tal., na luty-marzec 12⅛, marzec-kwiec. — tal.

Okowita per 100 kilo à 100%=10,000% w miejscu bez beczki 18 talarów płacono, na luty-marzec 18 talarów 5—7—8 sbr., kwiecień-maj 18 talarów 16—21—18 sbr., maj-czerwiec 18 talarów 19—22—20 sbr., czerwiec-lipiec 18 talarów 27—28 sbr. płacono.

Giełda wrocławska, 3 marca.

Koniczyna czerwona: słabo; poślednia 11-12, średnia 12-13, piękna 14-15, wys. piękna 15½-17 tal.

Koniczyna biała: bez zmian., pośled. 10-12, śred. 13-15, piękna 16-18, wysoko-piękna 19-20½ tal.

Żyto: per 1000 kilo staléj; na marzec 56½ żąd. kwiecień-maj 56⅜-½, maj-czerwiec 56 żąd., czerwiec-lipiec 55¾ i wrzesień-październik 52¼ pł.

Pszenica: per 1000 kil. na marzec 85 żądano.

Jęczmień: per 1000 kilo na marzec 52 tal. pł.

Owies: per 1000 kilo, na marzec 42½ tal. pł. kwiecień-maj 43⅜-½ tal. płac.

Rzep: per 100 kilo. na marzec 97 żąd., na wrzesień-październik 98 żąd., 96 tal. płac.

Rzepik per 1000 kilo na wrzes.-paźdz. 95 żąd. 93 pł.

Olej rzepiowy per 100 kilo wyżéj; w miejscu 22¼ tal. żąd., na marzec i marzec-kwiecień 22⅛ żąd. kwiecień-maj 21⅝-¾-⅝-11/12-22 płac. i żąd., maj-czerwiec 23, wrzesień-październik 23 tal. żąd.

Okowita za 100 litrów á 100 % staléj; w miejscu 17⅝ tal. żąd., 17⅛ pł.; na marzec 17⅔, kwiecień-maj 17 11/12 pł.

Na targu

		W tal., sgr i fen per 100 kilogramów towar piękny tal	sg.	fn.	średni tal	sg.	fn.	pośledni tal	sg.	fn.
Ustanowien. miejsk. dep. targ.	Pszenica biała	—	—	—	8	24	—	8	2	—
	„ żółta	—	—	—	8	8	—	7	24	—
	Żyto	—	—	—	6	—	—	5	24	—
	Jęczmień	—	—	—	5	12	—	5	6	—
	Owies	—	—	—	4	13	—	4	7	—
	Groch	—	—	—	5	10	—	4	25	—
	Rzep	—	—	—	9	17	6	9	2	6
	Rzepik zimowy	—	—	—	8	20	—	8	5	—

	tal	sg.	fn.	tal	sg.	fn.	tal	sg.	fn.
Pszenica biała	—	—	—	—	—	—	6	20	—
„ żółta	—	—	—	—	—	—	6	18	—
Żyto	—	—	—	—	—	—	5	11	—
Jęczmień	—	—	—	—	—	—	4	24	—
Owies	—	—	—	—	—	—	4	5	—
Groch	—	—	—	—	—	—	4	15	—
Rzep	—	—	—	—	—	—	8	15	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—	7	10	—

Kursa telegraficzne.

SZCZECIN, 4 marca 1873.

Stan powietrza:

Pszenica: słabo
na wiosnę 83
maj-czerwiec 82¼
wrzes.-październik 77¼

Żyto: słabo
na wiosnę 54
maj-czerwiec 53⅝
wrzes.-październik 52¼

Oléj rzep.:
w miejscu 23⅙
na marzec 22⅙
na wiosnę 22⅓
na jesień 22¾

Okowita: stale
w miejscu 17¾
na wiosnę 18
na czerw.-lipiec 18⅛
sierpień-wrzes. 18⅜

BERLIN, 4 marca 1873.

Stan powietrza:

	kurs początk.	kurs końcowy
Pszenica: spok.		
na kwiec.-maj	85	
na maj-czerwiec	—	
na wrzes.-paźdz.	47⅜	
Żyto: słabo		
w miejscu . .	56	
na kwiecień-maj	55¾	
na maj-czerwiec	55⅜	
na wrzes.-paźdz.	55⅛	
Oléj rzep. spok.		
w miejscu . .	22¾	
na kwiecień-maj	22¾	
na maj-czerwiec	22⅞	
na wrzes.-paźd.	—	
Okowita: spok.		
w miejscu	18	18
na kwiec.-maj	18	28
na czerwiec-lipiec	19	6
Owies: spok.	—	

	kurs początk.	kurs końcowy
Oléj skalny:		
w miejscu	12¾	
March. pozn. E. B.	105	
Pruskie oblig. p.	—	
Nowe pozn. list. z.	—	
Pozn. rent. listy	—	
Koléj żel. państ.	206¾	
Lombardy . .	115¼	
Aust. losy z 1860	—	
Włoska renta .	64⅞	
Amerykany .	96⅛	
Austr. akc. kred.	209⅜	
Pożyczka turecka	53¼	
7½ % Rumuny	—	
Pol. listy likwid.	—	
Rosyj. banknoty	—	
Austr. renta sreb.	—	
Uspos. stałe		

W księgarni **J. K. Żupańskiego** wyszedł
Poemat Wincentego Pola
pod tytułem:
Starosta Kiślacki
tradycya myśliwska.
Dołączone są do niego dwa portrety autora, fotografia podług rysunku Grottgera i drzeworyt. — **Cena 2 talary.** (1165)

W księgarni **J. K. Żupańskiego** wyszła:
II-ga część
Elementarza obrazkowego
przez **Brzeskiego**
z 400 obrazkami. Cena 10 sgr.
I-sza część tego Elementarza dawniéj wyszła kosztuje z 100 obrazkami 5 sgr.
Biorącym 2 części razem cena stanowi się 12 sgr. (1025)

Aukcya.
W środę dnia 5 marca rb. rano od 9 godziny sprzedawać będę w lokalu aukcyjnym przy **Sapieżyńskim placu Nr. 6** najwięcéj dającemu za natychm. zapłatą w gotówce **meble mahoniowe i brzozowe, zwierciadła i rzeczy wyściełane** jako téż **partyą płaszczy damskich.**
Grosse (1235)
Król. sądowy komisarz aukcyjny.

Obrazy, chorągwie, baldachimy, ołtarzyki do noszenia, kierce, marszałki, krzyże, świeczniki na ołtarze lane żelazne całe złocone, zasłony, figury do kościołów i na boże męki, wszelkiego gatunku ramy do obrazów
poleca (1222)
fabryka i skład rzeźby i pozłacania
M. Nowickiego i Grünastla
Ulica Jezuicka.

DLA AGRONOMÓW!!
Nasiona jarzyn i kwiatów, nasienie buraków, marchwi, traw i koniczyn itd. poleca jak najtaniéj
Handel nasion pólnych i leśnych
Ludw. Auerbacha, Poznań,
Szeroka ulica 19. (1186)

Une Parisienne cherche une place pour de jeunes enfants, pouvant les instruire généralement dans la langue française. Adresser **A. M. Dolsk** p. rest. fr. (1239)

Dziennik mód
DZIENNIK MÓD
wyszedł **Nr. 11** i rozesłanym został wszystkim prenumeratorom. — Pismo to, przeznaczone dla Polek, wychodzi dwa razy na miesiąc nakładem **J. Wildta w Krakowie,** pod redakcyą **Wł. Sabowskiego.**
Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie i urzędy pocztowe; kwartalnie z rycinami kol. **3 złr.** (2 tal.), bez rycin kol. **2 złr.** (1 tal. 10 sgr.)
Numera okazowe na żądanie przesyła: Administracya „Dziennika Mód“ Grodzka ulica Nr. 69 w Krakowie. (1238)

Najprzedniejszą
porcelanę francuską
z **Limoges** co dopiero otrzymali i polecają **serwisy stołowe i do kawy, wazony itd.** (1150)
W. KILIŃSKI i Sp. w Bazarze.

Piwowarnia dominialna Czarnkowska
poleca wyborne
piwo czeskie,
wyrabiane przez jednego z najlepszych piwowarów czeskich, który, będąc kilkanaście lat dyrygentem najsławniejszych wiedeńskich i czeskich piwowarni, obeznany jest najdokładniéj z tamtejszym sposobem warzenia piwa. Piwo czarnkowskie nie ustępuje z niczém piwom wyrabianym w Czechach, jest smaczne, czyste i zdrowe, z najlepszego jęczmienia i chmielu robione bez wszelkich dodatków, które, jak liczne dowody stwierdzają, nadzwyczaj są zdrowiu szkodliwe.
Zamówienia przyjmuje niżéj podpisany zarząd.
Cena beczki w miejscu talarów 7.
„ 30 butelek „ „ 1.
Beczki, pudła z butelkami jako téż i butelki opatrzone są stemplem piwowarni, na co się uwagę Szanownych odbiorców zwraca. —
Czarnków w lutym 1873. (849)
Zarząd piwowarni dominialnéj
w Czarnkowie.

„STROPP'S HOTEL“
Französische Str. 8. **BERLIN.** Blisko Lip. (70)

Co dopiero wyszło w komisie

M. Leitgebra i Spółki: Pamiętnik Anioła Stróża

przez (1234)

księdza Chardou.

230 str. Cena 15 sgr.

Co tkliwa opieka Anioła Stróża czyni dla duszy powierzonéj sobie, to przedstawia w formie uzmysłowionych i pełnych życia obrazów dziełko niniejsze.

Właścicielowi firmy **Adolf J. Schmul,** Adolfowi J. Schmul Bydgoszcz, nadała królewska regencya w Bydgoszczy pozwolenie do zamienienia nazwiska na (1208)

Adolf Holz,

co niniejszém do publicznéj podaje się wiadomości.

Adolf J. Schmul

podpisuje

Adolf Holz.

Biuro techniczne W. OSTROWSKIEGO

przyjmuje wszelkie prace inżynierskie a w szczególności **drenarskie, nawodnianie i osuszanie łąk** jako téż **prace budownicze i miernicze,** z zaręczeniem za dokładność i umiejętne wykonanie prac powierzonych.

Nadmienia się przy tém, że niniejsze prace **pod nader korzystnemi warunkami** wykonywane będą. (998)

Poznań, św. Marcin 78.

Uszlachetnione i dzikie

grusze i jabłonie

w najwyborniejszych gatunkach na zakładanie szkółek ma kilka tysięcy na sprzedaż nauczyciel w **Zbrudzewie** pod **Sremem.** (1202)

Wilhelmowska ul. 22 jest

dom ogrodowy

wraz z pracownią,

w któréj od lat 20 istnieje zakład fotograficzny, od dnia 1 kwietnia rb. do wynajęcia. Bliższe szczegóły u aptekarza (1218)

Dra Mankiewicza.

STARANNE UTRZYMANIE ZĘBÓW GĘBY, DZIĄSEŁ I UST

Elixir, Proszek, Pasta do ZĘBÓW (opiat) Dethana.

Są to wyborne środki do utrzymania trwałości zębów. Nadzwyczaj przyjemnéj woni i smaku leczą puchliny twarzy, wzmacniają mięśnie dziąsłowe, utrzymują czystość i białość zębów, zapobiegają pruchnieniu i uśmierzają najgwałtowniejszy ból zębów.

W Paryżu w aptece p. Dethan, Faubourg St. Denis 90; w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza, R. Barcikowskiego (w Bazarze) i T. Luzińskiego; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego i we Lwowie u pana Mikolasch. (11)

NON PLUS ULTRA

Nową franc. wodę przeciw plamom (1233)

polecają jako wyborny środek do czyszczenia **H. Kirsten** Wwa, Podg. ul. 14. **Eugeniusz Werner,** Wilh. ul.

Aukcya.

Z polecenia król. sądu powiatowego sprzedawać będę **w środę dnia 12 marca rb.** i dni następne rano od 9 godz. najwięcéj dającemu za natychmiastową zapłatą w gotówce na drodze konkursu aresztem obłożony **skład towarów łokciowych** kupca J. Bernsteina, Wronieckaulica Nr. 92. **Grosse,** (1237)

król. sądowy komisarz aukcyjny.

Aukcya.

Z polecenia król. sądu powiatowego sprzedawać będę w **piątek d. 7 marca** rano od 9 godz. najwięcéj dającemu za natychmiastową zapłatą w gotówce przy Sapieżyńskim placu Nr. 6, **bieliznę, ubiory i meble** jako téż **machinę do szycia sukna i skór.**

Grosse,

Król. sądowy komisarz aukcyjny.

Na nadchodzący sezon wiosenny polecam mój bogaty

skład agron. machin i narzędzi

jako to:

toruńskie, robillardzkie i machiny do siania koniczyny, walce pierścieniowe, ekstyrpatory, żel. i szkockie brony, krymery, jako téż **pługi wszelakich konstrukcyi** po zniżonych cenach.

Reparacye każdego rodzaju uskuteczniają się jak najprędzéj, najtaniéj i najtrwaléj. (960)

L. W. Gehlhaar,

NAKŁO.

Lejarnia żelaza i zakład budowy machin.

Epileptyczne kurcze (wielką chorobę) leczy **listownie** lekarz specyalny dla epilepsyi **Dr. O. Killisch, Berlin,** Louisenstrasse 45. W téj chwili przeszło tysiąc chorych w kuracyi. (846)

Podróż. i emigrantów wyprawia ze **Szczecina** po jak najtańszych cenach za Szczecina (parowce pocztowe A. 1) **do Ameryki północnéj** do **Nowego Yorku** pomocą bałtyckiego Lloyda ze

Każdéj bliższéj wiadomości udziela jak najchętniéj

R. v. Januszkiewicz w Szczecinie

Bollwerk 38.

Król. pruski konces. ajent jenerany. (69)

ŚRODEK

od razu uśmierzający migrenę, ból głowy gwałtowny i newralgie, biegunki i rżnięcie w żołądku, zwany

GUARANA

PP. GRIMAULT ET CIE APTEKARZY w PARYŻU

Jeden proszek, rozpuszczony w łyżce wody ocukrzonéj i zażyty, dostatecznym jest do uśmierzenia natychmiast najgwałtowniejszego bólu głowy i migreny i do wyleczenia rznięcia żołądka i biegunki. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwanaście proszków. (44)

Dla uniknienia fałszerstwa żądać należy, aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza i u p. R. Barcikowskiego w Bazarze.

Aukcya drzewa.

W czwartek dnia 13 marca r. b. od godziny 9-téj z rana począwszy w oberzy w **Bytyniu** odbędzie się licytacya drzewa budulcowego, porządkowego i opałowego z rewiru „Bytyń" nad drogą Bytyńsko-Wilczyńską a mianowicie:

54 sztuk dębów 3 -- 9 metrów dług. 22 — 84 centym. śred.
32 „ **brzózek** 4 — 7 „ „ 18 — 30 „ „
40 metrów dębowego szczepowego
70 „ „ **pieńkowego**
13 „ **brzozowego** „
7 „ **sosnowego** „
70 „ „ **chróstu**

za cenę najwięcéj dającemu pod warunkami, które w terminie ogłoszone zostaną. (1228)

Młodasko, 28 lutego 1873.

Zarząd leśny.

Buchhalter

do boru kupieckiego, który może także i

borowego

zastępować, poszukuje miejsca od 1 kwietnia rb. albo zaraz w Prusach lub Królestwie Pols. Bliższa wiadomość post. rest. **A. B. 152. Nekla,** powiat Średzki. (1225)

List dziękczynny.

Do król: dostawcy nadwornego p. **Jana Hoff** w Berlinie.

Berlin, 4 maja 1872. Brandenburgerstr. 25. Proszę o powtórne nadesłanie Pańskiego piwa zdrowia z wyskoku słodowego, które się tak **skutecznym okazało** w chorobie méj żony. Służy jéj wybornie.

G. Grell, stolarz.

Skład główny w Poznaniu u *Braci Plessner,* Rynek 91. i *Frenzel i Sp.* Wrocławska ul., skład poboczny u *A. Podgórskiego* w Nakle, u *J. S. Löwinsohna* w Bydgoszczy, u *A. Hoflbauera* w Nowymtomyślu, u *H. Cassriela* w Śremie, u wdowy *Berty Kunz* w Książu, u *Michała Badt* w Swarzędzu, u ekspedyenta poczty *Raschke* w Borku i u *Markusa Witkowskiego* w Czempiniu. (1224)

Od dnia 10 b. m. jest codziennie w zapasie

WAPNO

(1230)

prosimy zaś o wczesne zamówienia.

Cena: przy odbiorze 120 cent. 10 sgr. } za centnar
„ „ niżéj 120 cent. 11½ sgr. } bez beczek.

Łomy wapienne Wapienno M. Levy & Co.

Stacya pocztowa: **Barcin.**

Olejek Tanninowy,

uznany jako doskonały środek na zachowanie włosów, powstrzymuje natychmiast wypadanie tychże i wywołuje szybko na łysych miejscach nowy porost. Flaszeczka po **12½** sgr. u **H. Kirsten** Wwy. Podg. ul. 14. (1232)

Wielki wybór gotowych **ubiorów** i **paletotów** po najtańszych cenach **Urbankiewicz,** Wilhelmowski pl. 10.

Majętność **Jaraczew** ma na sprzedaż **15 buchajow** czystéj krwi holenderskiéj i **5 sztuk** krwi Shorthorn, zdatnych do rozpłodu. (1177)

Dobra wiejskie

każdéj żądanéj wielkości w W. Księstwie Poznańskiém, dobrze położone, wskazuje do korzystnego nabycia (1169)

Gerson Jarecki,

Magazynowa ul. 15 w Poznaniu.

W Belęcinie pod Garzynem jest do nabycia **piękna czerwona i biała** (1231)

koniczyna.

Właścicielom fabryk wskaże

mechanika, Polaka,

mogącego przejąć nadzór warsztatu ślusarskiego lub téż aparatu mechanicznego w gorzelniach, cukrowniach i t. p.,

Zarząd Tow. Przemysłow. Polskich w Berlinie,

(1226) an der Schleusse 2.

Dom. Rudniczysko w powiecie ostrzeszowskim poszukuej zaraz lub na 1-go kwietnia

pisarza gospodarczego

zaopatrzonego w dobre świadectwa, które uprasza się przesłać do **Kosleczyna** pod Zbąszyniem. (1214)

Dom. Połażejewo potrzebuje **urzędnika gospodarczego** kawalera, doświadczonego. Przedstawienie osobiste konieczne. (1215)

Urzędnika gospodarczego

na Pograniczu polskiém wskaże Admin. Dzien. Pozn. pod **Nr. 1217.** (1217)

Rządzcę dobrego, z żoną, bez dzieci, 30 lat liczącego, najlepiéj poleconego wskaże Ekspedycya Dziennika pod **Nr. 1163.** (1163)

Posady dla kilku zdatnych nieżonatych **ogrodników** wskaże **C. Jammé w Szczepanowie** pod Barcinem. Nieznajome mi osoby winny się osobiście przedstawić!! (1175)

Kelner czyli **służący** porządny, który doskonale pisze po polsku i po niemiecku znajdzie zaraz miejsce w **Hôtelu du Nord.** (1216)

Cyrk Salamońskiego

na Działowym placu. (1239)

W środę dnia 5 marca 1873

(Przedostatnie przedstawienia.)

dwa przedstawienia

po południu o godzinie 4½

nadzw. pyszne przedstawienie,

na korzyść następujących dobroczynnych Towarzystw:

1. św. Wincentego à Paulo,
2. miejsk. zakładu Jacóba dla sierót,
3. protestanckiéj ochronki dla dzieci,
4. katolickiéj ochronki dla dzieci.

Wieczorem o godz. 7½

przedostatnie i nadwyczajne

przedstawienie

połączone

z drugim podarkiem

składającym się z klaczy ponny

„FLORA."

UWIADOMIENIE!!!

W czwartek dnia 6 marca 1873 niedwołalnie

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE.

Kurs papierów na giełdach berlinskiéj i poznanskiéj

Berlin, 3 marca.

Akcye zakładowe kolei żelaznych.

Akwizgrań.-mastrych.	4	47⅝ pł.
Berlińsko-zgorzelicka	4	115¾ pł.
Berl.-poczdam.-magdb.	4	150 pł.
Berlińsko-szczecińska	4	191 pł.
Halls.-żóraw.-gubeńsk.	4	65 pł.
Kol. po praw. brz. Odry	5	127⅝ pł.
Marchijsko-poznańska	4	59⅝ pł.
Górnoszląs. kol. lit. A. C.	3½	225⅞ pł.
dito lit. B.	3½	202 p.
Wschodniopruska kol. południowa	4	48 p.
Nadreńska	4	155⅛-¼ pł.
dito lit. B.	4	94 p.
Brzesko-grajewska	5	39⅛ p.
Galicyjska Karola Lud.	5	105 p.
Rumuńska koléj	—	45⅜ pł.
Reńsko-Nahe	—	47¼ p.
Austr.-franc. koléj pań.	5	206¼-⅝-6 pł.
Austr. półn. zachodnia	5	133⅝ pł.
dito koléj Rudolfa	5	78½ pł.
dito koléj połudn.	5	115¾-4⅞ pł.
Warszawsko-wiedeńsk.	5	86⅜ p.
Wrocławsko-warszaws.	5	— pł.

Zagraniczne kolejowe obligacye pierwotne

Alabama i Chattanooga	8	50 p.
Gal. koléj Karola Ludw.	5	93¾ p.
dito II emisya	5	91 p.
dito III emisya	5	89¼ ż.
Austr.-francuska kolej	—	297 pł.
Warszaws.-wied. II em.	5	96½ ż.
dito małe	5	96¼ ż.
Warszaw.-wied. III em.	5	95¼ p.
dito III małe	5	94¼ p.

Niemieckie papiery.

Półn.-niem. poż. związ.	5	— pł.
Dobrow. poż. państw.	4½	101½ p.
Obligi długu państwa	3½	90¾ p.
Prem. poż. pańs. z 1855	3½	126½ p.
Listy zast. wschodnio-pruskie	3½	83⅛ pł.
dito	4	92 p.
dito	4½	100¼ p.
dito	5	— pł.
Pomorskie listy zastaw.	3½	81½ p.
dito	4	92 p.
dito	4½	100¾ p.
Poznańskie (nowe)	4	91½ p.
Szląskie	3½	— pł.
dito lit. A.	4	— pł.
dito nowe	4	— pł.
Zachodnio-pruskie	3½	81⅛ p.
dito	4	91¼ ż.
dito	4½	100¼ p.
dito II serya	5	106½ p.
dito nowe	4	91¼ ż
ditto ditto	4½	100⅛ p
Listy rent. pomorskie	4	95 p.
dito poznańskie	4	94 p.
dito pruskie	4	94¼ p.
dito szląskie	4	94½ p.

Zagraniczne papiery.

Austr. renta sreb.	4½	68⅜-½ pł.
dito papier.	4½	66¼ pł.
dito losy z 1854.	4	97½ p.
dito losy z 1860	—	97½ p.
dito losy z 1858	5	121¾ p.
dito losy z 1864	—	— p.
Rosyjsk. pols. obligacye skarbowe	4	77¾ p.
Pols. listy zast. III em.	4	77 p.
dito nowe	5	77 ż.
dito likwidacyjn.	4	65⅝ p.
Ameryk. pożycz. 1882	6	96⅜-½ p.
dito 1883	6	98¼ p.
dito	5	97 p.
Rumuńska pożyczka	—	— pł.
Renta francuzka	5	88½-⅝ p.
Pożycz. turecka z r. 1865	5	53½ pł.
dito z r. 1869	6	65⅜ p.

Akcye bankowe, przemysłowe i kredytowe.

Bergsko-march. bank		105¼ pł.
Berlińs. stowarz. handl.	4	156⅝ p.
Berliński bank	4	118⅝ pł.
Berlińs. bank lombard.	5	92¼ p.
Berlińs. bank meklers.	4	104½ pł.
Berlińs. bank meklers. produktów	5	101 p.
Berliński bank weksl.	—	71½ p.
dito kantor drzewa	—	117 p.
dito omnibusów	—	184 p.
Wrocław. bank dyskon.	4	124¾ pł.
dito wekslowy	4	136 p.
Centr. bank dla przemysłu	—	112⅜ p.
Centralny bank stowarzyszeń	—	134¼ p.
Darmstadzki bank	4	195 pł.
dto zwany Zettelbank	4	113⅞ p.
Dessawski bank kredyt.	—	147 p.
Dortmundzki Union	—	91¾ p.
Niemiecki bank narod.	5	102 pł.
dito dito Unii	4	116⅞ pł.
Stowarzysz. dyskont.	4	296 pł.
Gotajski bank kredyt.	4	118¼ p.
Hanowerski bank	4	111¼ p.
Kwileckiego i Sp. bank	5	92 p.
Lauchhammer	—	117 p.
Laurahütte	—	—
Magdeb. stow. bankowe	4	114 ż.
Magdeb. stow. mekler.	4	117 pł.
Magdeb. bank pryw.	4	108 ż.
Meinigski bank kredyt.	4	153½ pł.
Austryack. zakład. kred.	5	209¼-8¼ p.
Austr.-niemiecki bank	4	127⅞ ż.
Wschodnio-niem. bank	5	102½ p.
Pruski zakład kredyt.	—	143 p.
Pomors. bank. ryc.	4	113½ p.
Poznańs. bank prowinc.	4	112 p.
Pozn. bank prow. weks.	—	100 p.
Pruski bank	4½	197½ pł.
Pruski bank akc. centr.	5	183½ pł.
Prowincyonal. stowarz. dyskont.	4	179 pł.
Redenhütte	—	123¾ p.
Stowarzysz. Immobil	—	113⅜ p.
Szląskie stowarz. bank.	4	166 p.
Szczecin. bank stowarz.		92 p
Tellus, stow. ban. poz.	4	112½ pł.

Moneta w złocie, śrebrze i papierach.

Fryderyksdory	113 7/12 pł.
Korony złote	9. 6¾ pł.
Napoleonsdory	5. 10⅛ pł.
Imperyały	5. 16 pł.
Dolary	1. 11⅜ pł
Złoto w sztab. funt celn.	— — żą.
Srebra funt celny	— pł.
Zagranicz. noty bank.	99⅝ pł.
Austryack. noty bank.	92 15/16 p.
Rosyjskie noty bank.	82¾ pł.
Francuskie noty bank.	— p
Dyskonto wekslowe	4
dito lombardowe	5

Poznan, 4 marca.

Listy rentowe i zastawne.

Pozn. listy zastawne	3½	95 ż.
Nowe listy zastawne	4	91½ p.
Listy rentowe pozn.	4	94 ż.
Prowinc. obligacye	5	100⅝ p.
Powiatowe obligacye	5	100⅛ p.
Powiatowe obligacye	4½	93 p.
Obligacye miejskie	4	90 ż.
dito dito	5	100⅜ p.
Szląskie listy zastawne	3½	83½ ż.
Szląskie listy rent.	4	94¼ ż.

Akcye bankowe.

Ostdeutsche Bank		102½-102¾ p.
Ostd. Wsl.-Bk w Bydg.		—
Ostd Prod. Bank		88 ż.
Pozn. bank prowinc.		112 p.
P. pr. Wechs.-Dis.-Bnk		100½ p. i ż.
Pozn. bank budowl.		—
Bniński, Chłap. i Sp.		112½ ż.
Kwilecki, Potocki i Sp.		93 p.
Prus. zakład kredyt.		143½ p.
Szląskie stowarz. bank.		166 p.
Wrocł. bank dysk.		124¾ p.
dito dito wekslowy		131 ż.
dito pr. bank dysk.		—
Berliński bank weksl.		72 p.
Berl. stowarz. bank.		160 ż.
Berl. bank prod. i han.		87¼ p.
Berl. stow. handlowe		—
Meiningski bank kred.		154½ p.
Meiningski bank hipot.		107¾ p.
Austr. akcye kredyt.		208¾ p.

Papiery pruskie.

Poż. Związ. pół. niem.	5	— p.
Prus. poż. z r. 1859	5	—
dito ukonsolid.	4½	104 p.
Poż. dobrowol.	4½	101⅞ p.
Poż. ukonsolid.	4	96½ ż.
Oblig. długu państw.	3½	91 p.
dito prem. z 1855	3½	126½ p.

Krajowe koleje.

Starogardzko-poznań.		100½ p.
Górnoszląska lit. A i C		225½ ż.
dito lit. B		203 p.
Marchijsko-pozn.		60 p.
dito 5% z praw. pierw.		82½ p.
Kolońsko-mindeńskie		168 ż.
Koléj po pr.. brz. Odry		129 p.
Wsch. prus. kolei poł.		48¼ p.
Hanowers.-altenbeck.		83¼ p.
Nadreńsko-Nahe		47½ p.
Halsko-żórawsko-gub.		65 ż.
dito z praw. pierw.		85 ż.
Mag.-halb. ak. p. pr.	5½	138 p.
Berl.-zgorz. akc. pierw.		116 p.
Krefeld-kępiń. ak. zak.		— p.
Kref.-kępiń. ak. pierw.	6	94 p.
Berl. kol. półn.	5	74 p.
Bergsko-marchijska		123 p.
Akwizgrańsko-mastr.		48 ż.

Zagraniczne koleje.

Czeska koléj zachod.		110½ p.
Reichenbach.-pardub.		81 ż.
Koléj Rudolfa		78¾ ż.
Brześć.-grajew.		39¼ ż.
Rosyjska koléj państ.		96 p.
Szwajcar. kol. zachod.		58¼ p.
Szwajcar. Unia		29 ż.
Leodyum Limburg.		34¼ p.
Galicyany (kol. K. Lud.)		105¼ p.
Austr. kol. pńs. Franc.		206¼ p.
Austr. kol. pld. (lomb.)		115 p.
Rumuńskie obl. kol.		45⅜ ż.
Warszawsko-bydg.		— p.
Warszawsko-wied.		86¾ p.

Zagraniczne papiery.

Austr. listy zast.		85 p.
Austr. renta srebrna		68½ p.
dito renta papierowa		66 ż.
Włoska renta		65 ż.
dito akcye tytun.		695 ż.
Amer. 1882 bony	6	96½ p.
dito 1885 bony		98⅛ ż.
Ros.-ang.-poż. z 1870		93 ż.
dito 1871		91½ ż.
Ros. listy zast. na grn.		91½ ż.
Pols. lik. listy		66 p.
Poż. tur. z 1865	5	53 p.
dito otom. z 1869	6	65½ ż.
Ros. noty		82¾ p.
Austr. noty		92¼ ż.

Losy.

Kolońsko-mindeńskie		98 ż.
Austr. losy (60)		97½ p.
Meiningskie		— ż.
Brunświckie		25¼ p.
Medyolańskie		— ż.
Bukaresztskie		— ż.
400 frc. losy tureckie	3	175 ż.

Akcye przemysłowe.

Huta Hoerder		181 ż.
Huta Laura		268 p.
Passage		— p.
Kramsta		— p.
Hoffmann		80 p.
Berl. Centr. Baubank		288 ż.
Akcye pozn. browaru „Feldschloss"		100 ż.

Drukiem i nakładem drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Łebiński) w Poznaniu.